

Biznes & Inwestycje

— **prestiz** —
MAKALAN SZCZECIŃSKI

**DEKARBONIZACJA
BUDOWNICTWA**
Zielone budynki
w Szczecinie

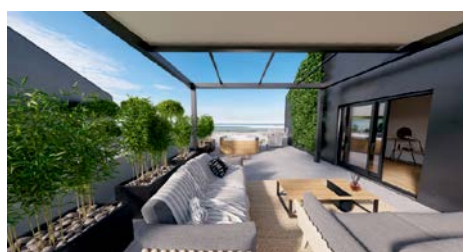
QUO VADIS BIZNESIE?
Rok 2023 okiem
lokalnych przedsiębiorców

**INWESTYCJE
W SZCZECINIE**
Miały być, ale
ich nie będzie

**POMORZE
ZACHODNIE**
Stawia na wodór!

Dobra inwestycja w nadmorski relaks

Wave Międzyzdroje Resort & SPA
AQUART Świnoujście Wellness & SPA | Green House Development



Lokalizacja

Osiedle położone jest w prężnie rozwijającej się północnej dzielnicy Szczecina, w odległości 300 m od Galerii Północ.



Różnorodność wyboru mieszkań

Na osiedlu powstaje 328 mieszkań. Do wyboru mieszkania z ogórkami, tarasami oraz antresolą. Do każdego mieszkania możliwość zakupu komórki lokatorskiej.



Komunikacja

Do osiedla łatwo dotrzeć komunikacją miejską. Do 2023 r. ma zostać wybudowany ostatni etap Północnej trasy Szczecina łączący ul. Łączną z ul. Szosą Polską.



Bezpieczeństwo

Teren osiedla będzie zamknięty i monitorowany, co zagwarantuje utrzymanie wysokiego standardu bezpieczeństwa.

Sprzedaż mieszkań

tel. 507 155 418, e-mail: lukasz@tomaszewicz.pl
tel. 513 007 100, e-mail: monika@tomaszewicz.pl

www.tomaszewicz.pl

**ZALĘŻY CI NA ZAKUPIE
NIERUCHOMOŚCI JUŻ TERAZ?**

Zapraszamy, gotowe inwestycje czekają na Ciebie!

Zeskanuj
i zobacz!



LAWENDOWE
WZGÓRZE
LAWENDOWE.SZCZECIN.PL



T H E



BMW SERII 5 JUŻ ZA 2000 PLN NETTO/MIES.

Dealer BMW Bońkowsky
Ustowo 55
Szczecin
www.bmw-bonkowsky.pl

Dealer BMW Bońkowsky
Hangarowa 17
Szczecin
www.bmw-bonkowsky.pl

Dealer BMW Bońkowsky
Kasprzaka 6C
Gorzów Wielkopolski
www.bmw-bonkowsky.pl

Serwis BMW Bońkowsky
Lniana 3
Koszalin
www.bmw-bonkowsky.pl

BMW 530e: zużycie paliwa w l/100 km (cykl mieszany): 1,7-1,3. Emisja CO₂ w g/km (cykl mieszany): 39-30.
Rata miesięczna netto w BMW Comfort Lease dla przedsiębiorców dla BMW serii 5 518d Limuzyna za 223 500 zł brutto. Opłata wstępna 26%, okres leasingu 24 miesiące, średnioroczny deklarowany przebieg 15 000 km, gwarantowana wartość końcowa.*
* Podane ceny są rekomendowanymi cenami detalicznymi zawierającymi podatek VAT oraz podatek akcyzowy i nie są wiążące. BMW Polska nie prowadzi sprzedaży bezpośredniej. Niniejsza symulacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego. Zawarcie umowy uzależnione jest od pozytywnego wyniku weryfikacji prawnofinansowej Klienta oraz zawarcia ubezpieczenia OC/AC. BMW Comfort Lease jest oferowany przez BMW Financial Services Polska Sp. z o.o. Prezentowane na zdjęciach modele mogą różnić się wersją silnika oraz mogą zawierać dodatkowo płatne wyposażenie. Indywidualne oferty dostępne u Dealerów BMW.

luty 2023
www.prestizszczecin.pl



8 22

SPIS TREŚCI

- | | | | |
|----|--|----|---|
| 6 | WSTĘPNIAK | 38 | NOWI INWESTORZY, NOWE INWESTYCJE |
| 7 | SZCZECIN POŻEGNAŁ KAZIMIERZA MOJSIUKA | 40 | 2023 ROK PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
NA POMORZU ZACHODNIM |
| 8 | DOBRA INWESTYCJA W NADMORSKI RELAKS | 42 | KREATYWNOŚĆ ZMIENIA BIZNES |
| 14 | BUDOWNICTWO W NOWEJ ERZE | 44 | RUSZĄ UNIJNE PROGRAMY. DUŻE PIENIĄDZE DO WZIECIA |
| 17 | APARTHOTEL GREEN CONCRETE - Z MIŁOŚCI
DO NATURY I INNOWACYJNOŚCI | 46 | DZIĘKI ZARR ŁATWIEJ O POŻYCZKĘ DLA FIRM |
| 18 | POMORZE ZACHODNIE JEST EKO - ZIELONE BUDYNKI | 47 | SUKCESJA WCHODZI W NOWĄ ERĘ |
| 22 | SZCZECIN I POMORZE ZACHODNIE STAWIAJĄ NA WODÓR! | 48 | POLSKI ŁĄD I PRZEDSIĘBIORCY
OKIEM URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH |
| 26 | BUDŻET WOJEWÓDZTWA Z DEFICYTEM | 50 | TWÓJ BIZNES W SERCU SZCZECINA |
| 27 | FUNDACJA RODZINNA - STABILNOŚĆ BIZNESU
DLA PRZYSZŁYCH POKOLEŃ | 53 | DLACZEGO ZŁOTO NIE PODDAJE SIĘ INFLACJI? |
| 28 | GAZU NIE BRAKUJE, ALE PORT W ŚWINOUJŚCIU
ZWIĘKSZA MOCE PRZEROBOWE | 54 | 25 LAT GRUPY CSL. „W LOGISTYCE NAJWAŻNIEJSZE
JEST BUDOWANIE RELACJI” |
| 30 | ROK 2023 - QUO VADIS BIZNESIE? | 56 | NAGRODY BUSINESS CLUBU WRĘCZONE |
| 35 | PIOTR KRZYTEK - KOŃCZYMY REALIZOWANE INWESTYCJE,
NA NOWE NIE MA PIENIĘDZY | 57 | NOWINKI Z COLOPLASTU |
| | | 58 | OP. EN W HANZIE TOWER |

prestiz
MAGAZYN SZCZECIŃSKI



MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY | Wydawnictwo Prestiż | e-mail: redakcja@eprestiz.pl | www.prestizszczecin.pl

Redaktor wydania: Jakub Jakubowski
Wydawca: Izabela Marecka,
Wydawnictwo Prestiż magazyn szczeciński,
ul. Ks. Piotra Ściegiennego 66/1
70-352 Szczecin
Redakcja:
Aneta Dolega,
Dariusz Staniewski
Karolina Wysocka

Reklama i Marketing:
Konrad Kupis, tel.: 733 790 590,
Radosław Perz, tel.: 575 650 590
Alicja Kruk, tel.: 537 790 590
Karina Tassar, tel.: 537 490 970

Dział foto: Jarosław Gaszyński,
Dagna Drażkowska-Majchrowicz,
Bogusz Kluz

Skład gazety: Flash Press

Redakcja nie odpowiada za treść reklam.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
i redagowania treści redakcyjnych.

Drukarnia: Drukarnia Kadruk S.C.



GOTOWY, BY SIĘ WYRÓŻNIĆ

NOWY GLC SUV

Odkryj nowoczesny design i luksusowe wnętrze
ze sportową linią AMG i kultowym grillem
Mercedes-Benz.



Umów się na jazdę testową
Mercedes-Benz Mojsiuk

GLC 200 4MATIC | WLTP |
Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 8,2-7,3 l/100 km; emisje CO₂ w cyklu mieszanym: 186,0-167,0 g/km.

Mojsiuk Sp. z o.o. Sp. k. | ul. Pomorska 88, 70-812 Szczecin | tel.: +48 94 34 77 372 | mojsiuk.mercedes-benz.pl

Jakub Jakubowski – dziennikarz, w latach 2009-2019 redaktor naczelny i wydawca miesięcznika „Prestiż - magazyn trójmiejski”, uznanego przez magazyn „Press” za najlepsze regionalne czasopismo w Polsce. Pracował również dla Radia Gdańsk, portalu trójmiasto.pl, był redaktorem naczelnym magazynu „Wiecznie Młodzi”, publikował w „Dzienniku Bałtyckim”, „Przeglądzie Sportowym”, „Playboyu” i wielu innych. Aktualnie współpracownik Prestiżu szczecińskiego i portalu gazeta.pl, zajmuje się także produkcją telewizyjną i filmową. Przez 12 lat wykładał dziennikarstwo prasowe i dziennikarstwo telewizyjne w Wyższej Szkole Komunikacji Społecznej. Fan zaangażowanego dziennikarstwa, dobrego reportażu i ciekawego wywiadu. Miłośnik żeglarstwa, roweru, muzyki, po godzinach DJ w legendarnym klubie Spatif w Sopocie.



Przybierająca na sile wojna w Ukrainie, niepoddająca się inflacja, światowy kryzys energetyczny, ogromne podwyżki cen prądu i gazu, wciąż odczuwane skutki pandemii i zawirowania wokół środków unijnych - w takich okolicznościach weszliśmy w nowy rok. Jak w tych niepewnych, niestabilnych czasach rozwijać biznes? Jak planować inwestycje w samorządach? Jak otwierać nowe biznesy i budować przedsiębiorczość w skali globalnej, jak i lokalnej?

Najprościej powiedzieć – nie da się! No właśnie, najprościej. Nie od dziś jednak wiadomo, że przedsiębiorcy nie lubią prostych rozwiązań. Nie lubią też dróg na skróty. Każdy kryzys jest tak naprawdę sprawdzianem i odpowiedzią na ważne pytania. Czy prowadzimy nasze firmy perspektywicznie mając świadomość, że w gospodarce są lata chude i tłuste i na te pierwsze po prostu trzeba firmę przygotować? Czy nasze organizacje są na tyle elastyczne, że w obliczu kryzysu potrafią się szybko przeorganizować, przedefiniować cele strategiczne i przekierować oś działań na inne możliwości? Czy kryzys traktujemy, jak problem czy jak wyzwanie? Na ten temat na łamach magazynu Prestiż – Biznes i Inwestycje wypowiadają się szczecińscy przedsiębiorcy i samorządowcy. Warto przeczytać, bo w tych wypowiedziach rysują się bardzo ciekawe punkty widzenia.

Wspomniałem wyżej o kryzysie energetycznym. Niewątpliwie, cały świat szuka sposobów na ograniczenie paliw kopalnych, inwestuje się w alternatywne źródła energii i podejmuje szereg działań zmierzających do ograniczenia emisji CO2. W tej materii dużo do zrobienia ma sektor budowlany, w którym coraz bardziej powszechne stają się technologie zeroemisyjne. Dekarbonizacja budownictwa to coraz wyraźniejszy trend wymuszony unijnymi regulacjami. Do 2030 roku emisja

gazów cieplarnianych do atmosfery ma być zredukowana o 55 procent, a do 2050 Europa ma osiągnąć zerową emisję gazów cieplarnianych netto. Jedną z dróg jest zrównoważone budownictwo. Oznacza to, że budynki muszą być projektowane, budowane i użytkowane w sposób, który zmniejsza emisję gazów cieplarnianych, a nie tylko zmniejsza zużycie energii. Sporo takich budynków jest w Szczecinie, o czym również piszemy na naszych łamach.

Kontynuując temat energetyki i ekologii, piszemy również o wodorze, który nazywany jest paliwem przyszłości. Technologie wodorowe rozwijają się w wielu dziedzinach gospodarki, a nad ich wykorzystaniem intensywnie pracują naukowcy i rządy wielu krajów. Do 2030 roku Unia Europejska zamierza wydać na inwestycje wodorowe nawet 370 miliardów euro. Swoją strategię wodorową ma też Polska, a do roli krajowego lidera wodorowego aspiruje Pomorze Zachodnie. Dlaczego? O tym również piszemy w tym wydaniu Prestiżu.

Co jeszcze znajdziecie na naszych łamach? Prezydent Szczecina Piotr Krzystek opowiada o inwestycjach, które miały być, ale jednak ich nie będzie. Wyjaśnia również dlaczego ich nie będzie. Marszałek Olgierd Geblewicz mówi o budżecie województwa, w którym jest dziura. Piszemy też o środkach unijnych, które czekają na naszych lokalnych przedsiębiorców. A na sam koniec wracamy do tematu Polskiego Ładu, który nieźle namieszał nie tylko w papierach naszych firm, ale też w finansach. Tym razem na sprawę spoglądamy z drugiej strony, a o rzeczywistości wykreowanej przez Polski Ład opowiada Justyna Szmiłtyk, dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Szczecinie.

Miłej lektury!

Jakub Jakubowski
Redaktor Prowadzący

Szczecin pożegnał Kazimierza Mojsiuka

Zmarłemu 25 stycznia br. Kazimierzowi Mojsiukowi w jego ostatniej drodze na cmentarzu komunalnym w Koszalinie towarzyszyło kilkaset osób. Oprócz najbliższych hołd oddali mu pracownicy firm z Grupy Mojsiuk, przedstawiciele władz – w tym parlamentarzyści, przedsiębiorcy, klienci, znajomi.

Kazimierz Mojsiuk (24.08.1947 - 25.01.2023) był pionierem koszalińskiego biznesu. Wspólnie z żoną, Ireną Mojsiuk, w ciągu niespełna 30 lat przeobraził powstały w 1979 roku rzemieślniczy warsztat samochodowy o profilu blacharsko-lakierniczym w grupę nowoczesnych firm oferujących obecnie samochody marek Mercedes-Benz, Honda, Peugeot, Citroen, Fiat i Opel.

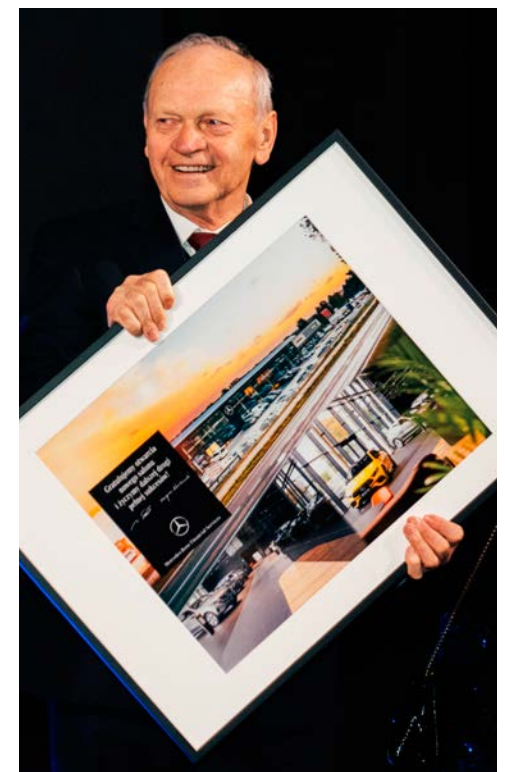
Rozwój firmy wyraził się w pewnym momencie między innymi w fakcie utworzenia jej oddziału w Szczecinie a później w Gorzowie Wielkopolskim. Ważnym momentem było również powołanie do życia Centrum Blacharsko-Lakierniczego, które jest w stanie naprawiać nadwozia wszystkich typów pojazdów. Stosowane w nim urządzenia, technologie i materiały to absolutny top światowy – nie ma w tym stwierdzeniu cienia przesady. To jeden z najnowocześniejszych tego typu zakładów w Polsce.

19 listopada ubiegłego roku miało miejsce otwarcie nowego salonu marki Mercedes-Benz w kompleksie przy ulicy Koszalińskiej w Starych Bielicach. Widać było, jak bardzo pana Kazimierza cieszył ten kolejny sukces i obecność na uroczystości blisko 300 gości, których chyba wszystkich osobiście znał...

Grupa Mojsiuk to duże przedsiębiorstwo, zatrudniające już ponad 500 osób, wciąż pozostające firmą rodzinną. Jej cechą nadrzędną jest nieustanny rozwój. Po śmierci pana Kazimierza rozwój nie ustanie, bo to znakomicie skonstruowany przez niego mechanizm, nastawiony na dotrzymywanie kroku wyzwaniom rynku i oczekiwaniom klientów – prawdziwy pomnik założyciela.

Kazimierz Mojsiuk był człowiekiem bardzo skromnym. Niechętnie występował w mediach. Dla nas zrobił wyjątek, kiedy jesienią ubiegłego roku zgodził się na wywiad. Spytałśmy prezesa m.in. o to, co skłoniło go do założenia pierwszego warsztatu samochodowego i podjęcia ryzyka własnej działalności gospodarczej, choć łatwiejszą rzeczą byłoby z pewnością znaleźć pracę etatową i żyć spokojnie.

W odpowiedzi usłyszeliśmy: „Moją motywację wyrażę jednym słowem: pasja. Zawsze interesowała mnie szeroko pojęta mechanika. Już jako chłopak lubiłem pomagać ojcu przy wszelkich mechanicznych sprawach. To sprawiło, że również kształciłem się w tym kierunku w szkole samochodowej i na studiach. Potem pojawił



się temat blacharsko-lakierniczy i to było to, czego potrzebowałem: łączył on pasję mechaniczną z taką trochę nutą artystyczną, bo w dziedzinie napraw ostateczny wizualny efekt ma największe znaczenie. W tamtym czasie tego typu usługi praktycznie można było realizować tylko w ten sposób, stąd decyzja o podjęciu działalności gospodarczej na własny rachunek. Fakt, nie było łatwo ją prowadzić w tamtych czasach, ale wtedy takie były realia życia gospodarczego w Polsce.”

Poeta, ksiądz Jan Twardowski, napisał, że „nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”. Pan Kazimierz Mojsiuk pozostanie w sercach i pamięci wielu ludzi. Zapamiętany jako szczery, wrażliwy, skromny, życzliwy i uczynny człowiek, który mimo różnych przeciwności losu, potrafił cieszyć się życiem i przekazywać tę radość innym.

Andrzej Mielcarek



Wave Międzyzdroje Resort & SPA
AQUART Świnoujście Wellness & SPA
Green House Development

Dobra inwestycja w nadmorski relaks

Zachodnie Wybrzeże staje się coraz bardziej atrakcyjnym miejscem do wypoczynku oraz inwestycji w apartamenty i to nie tylko w sezonie wakacyjnym, ale także przez cały rok. Piękne plaże, wyjątkowe Morze Bałtyckie, klify, lasy, doskonałe powietrze – to przyciąga nie tylko turystów, ale także inwestorów. Nie jest więc zaskoczeniem, że tutejsze kurorty cieszą się ogromną popularnością wśród osób zainteresowanych własnym apartamentem nad morzem lub zakupem inwestycyjnym pod wynajem. Poza zjawiskową przyrodą jest tu także świetne zaplecze wypoczynkowe i związane z nim atrakcje.

Luksusowymi perełkami na mapie nadmorskiego relaksu i inwestycji są Wave Międzyzdroje Resort & SPA – leżący w pierwszej linii brzegowej tuż przy szerokiej, malowniczej plaży w Międzyzdrojach, kompleks pięciu przeszklonych i spiralnych budynków inspirowanych brzegiem, wiatrem i falami Bałtyku (dwa z pięciu budynków będą oddane do użytku latem, trzy już działają od maja 2022 roku) oraz, znajdujący się w Świnoujściu, inspirowany naturą hotel Aquart. Obie inwestycje to dzieło Green House Development. Zarówno w Wave jak i w Aquart oferowane są w sprzedaży i przedsprzedaży apartamenty inwestycyjne oraz spektakularne penthousy i apartamenty na użytek prywatny. Do Wave już teraz można przyjechać na wypoczynek. Hotel Aquart dopiero powstaje, rozpoczęła się budowa pierwszej części kompleksu.

ZAINWESTUJ W KURORT

Aquart Świnoujście zlokalizowany jest blisko plaży przy ul. Chrobrego, tuż obok nadmorskiej promenady – głównego pasażu pieszego oraz ul. Uzdrowskiej. W odległości zaledwie kilku minut spaceru rozciąga

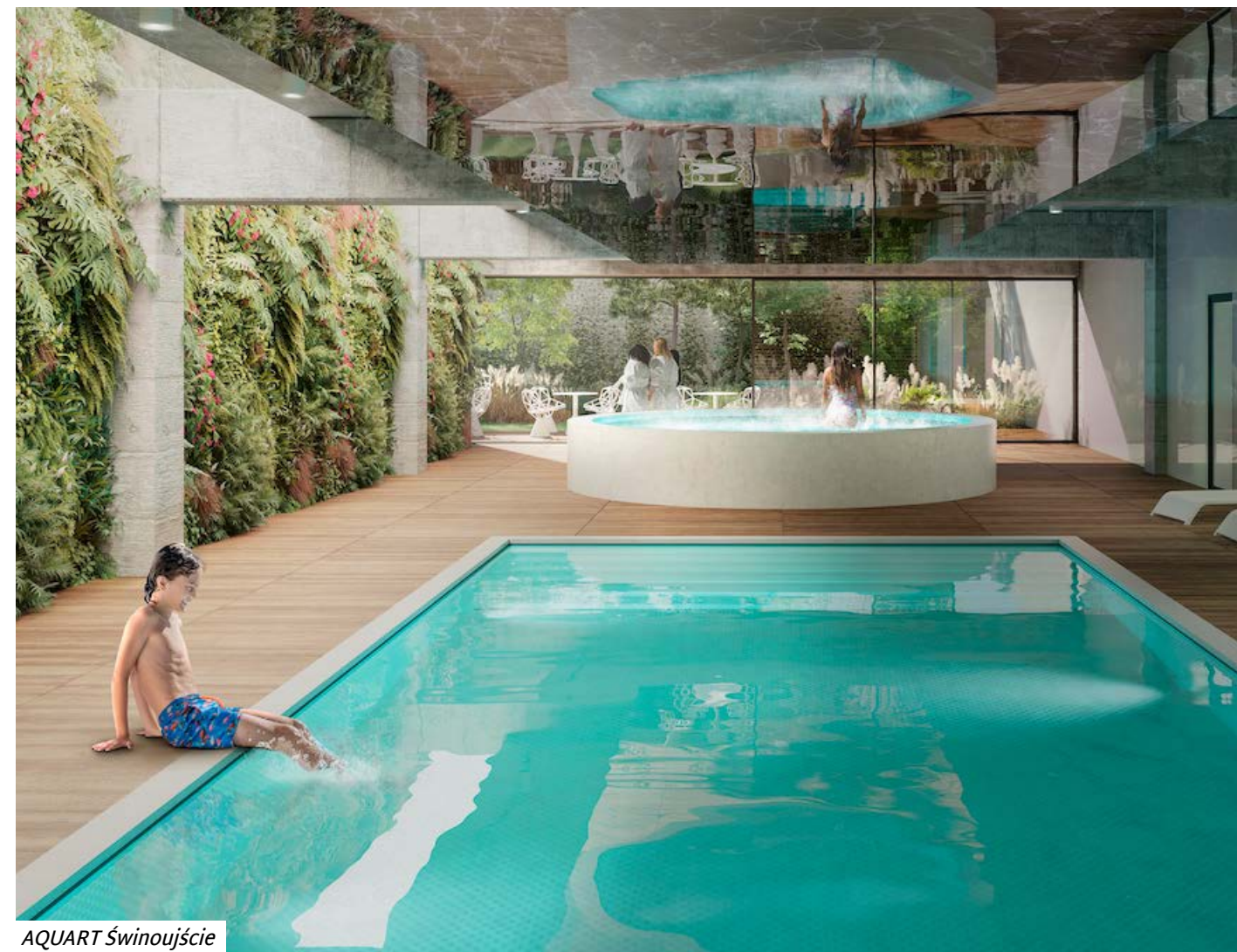
się szeroka plaża, jest stąd również szybki dostęp do wszelkich atrakcji. – Samo Świnoujście to jeden z najpopularniejszych i najchętniej odwiedzanych nadmorskich kurortów. Wyspiarska lokalizacja jest atrakcyjna o każdej porze roku – przekonuje Adam Sadowski, prezes Green House Development – Piękna historyczna architektura przeplata się tu z nowoczesnym budownictwem. Dzięki głęboko zakorzenionej kulturze międzynarodowej żeglugi oraz doskonałej sieci połączeń lądowych z polskimi i niemieckimi miastami, Świnoujście rysuje się jako miasto perspektywiczne, przyjazne, otwarte i pełne możliwości.

Kurort Aquart, który w pierwszej fazie inwestycji w ofercie przedsprzedaży ma dostępnych 151 apartamentów o zróżnicowanej powierzchni (od 27-62 m²), poza swoim położeniem i liczbą pokoi, posiada także inne atrybuty. Wszystkie apartamenty wyposażone zostały w przestronne balkony lub tarasy, które zapewniają intymność użytkowania. Efekt uzyskano dzięki elewacji ażurowej, warstwie utworzonej z roślinności i drewnianych pionowych lameli. Na parterze, tuż przy wejściu do budynku, znajdzie się recepcja oraz kom-





AQUART Świnoujście



AQUART Świnoujście

fortowe lobby. Restauracja zlokalizowana będzie na poziomie -1. Strefa SPA, jako niezależna część, znajdzie się na tej samej kondygnacji. Ma pomieścić basen, jacuzzi, sauny oraz intymną przestrzeń odpoczynku. – W perspektywie nieruchomości nadmorskie mają szansę zyskiwać na wartości. Nasza nowa inwestycja w Świnoujściu, uzdrowisku, które w ciągu ostatniej dekady bardzo się zmieniło, w nowoczesny, nadmorski kurort, to propozycja dla m.in. przedsiębiorców, poszukujących rozwiązań inwestycyjnych lub miejsca na wypoczynek – zaznacza prezes Green House Development – Oferujemy swoim klientom na część inwestycji system zakupów 10/90 pozwalający podpisać umowę przedwstępną po wpłaceniu 10 proc. wartości lokalu, a resztę po dwóch latach przy finalizacji umowy. W ten sposób gwarantujemy utrzymanie przez ten czas niezmienną cenę, mimo podwyżek inflacyjnych w okresie trwania całej inwestycji obejmującej inne niewykupione lokale. Dzięki wprowadzeniu tego systemu w naszej nowej inwestycji Aquart w Świnoujściu sprzedaliśmy w ciągu kilku miesięcy 28 procent lokali.

ZAINSPIROWANI NATURĄ

Warto dodać, że resort Aquart, został zaprojektowany przez wielokrotnie nagradzaną (m.in. European Property Awards 2020-2021 w kategorii Best Hotel Interior Poland & Europe za Hotel The Bridge)

Medusa Group, która ma na koncie m.in. warszawską Halę Koszyki czy showroom Maximum we Wrocławu. – Aquart Świnoujście zaprojektowany został zgodnie z nowym trendem w architekturze określonym mianem biophilic – podkreśla Adam Sadowski. – Koncepcja kurortu charakteryzuje się nowoczesną architekturą z elementami roślinnymi na elewacji, ogrodem w stylu angielskim oraz wyjątkową dbałością o detale inspirowane naturą. Są to cechy charakterystyczne dla wspomnianego trendu. Doskonały design nawiązuje do pierwotnych założeń nadmorskich uzdrowisk.

NA FALACH WYGODY

Druga inwestycja Green House Development to wspomniany na początku, niezwykle Wave Międzyzdroje Resort & SPA, który przede wszystkim przykuwa uwagę swoją niezwykle oryginalną architekturą, przywodzącą na myśl podobne budowle w amerykańskim Miami. Spiralny kształt budynków należących do resortu powoduje, że większość mieszkańców ma zapewniony widok na morze i cieszy się całorocznym nasłonecznieniem oraz spektakularnymi zachodami słońca. Projekt wyróżnia przeszklona fasada z panoramicznymi oknami i przezroczyste balustrady balkonów. Bezpośrednie sąsiedztwo szerokich, piaszczystych plaż i wydym zapewnia codzienny kontakt z naturą.



AQUART Świnoujście

Wave Międzyzdroje swoje podwoje dla gości otworzył w maju 2022 roku. – Wielką zaletą naszego kurortu jest w pierwszej kolejności jego lokalizacja – mówi Adam Sadowski, prezes Green House Development, inwestor kompleksu. – Leży w pierwszej linii brzegowej, obok lasu sosnowego, w niewielkiej odległości od centrum Międzyzdrojów ze słynną Aleją Gwiazd, molo, Oceanarium i licznymi restauracjami.

Wszystkie apartamenty (ich powierzchnia wynosi od 27 do 103 metrów kwadratowych) są minimum dwupokojowe, z łazienką z prysznicem i przeszklonym balkonem. Wyposażone są w klimatyzację, telewizor z dostępem do kanałów satelitarnych, a także szlafroki i inne niezbędne przedmioty, sprawiających, że każdy poczuje się tutaj jak w domu oprócz tego, że nie będzie musiał nic robić, poza relaksem, aktywnością sportową, poznawaniem uroków Wolińskiego Parku Narodowego i miłym spędzaniem czasu w uroczych okolicznościach i degustowaniem każdego dnia wyśmienitej kuchni. Dodatkowo resort zapewnia swoim lokatorom parking podziemny w garażu, w którym mieszczą się trzy stacje do ładowania samochodów elektrycznych. Część apartamentów kupowana jest w celach inwestycyjnych i zarządzana przez dedykowanego operatora zajmującego się

wynajmem, a pozostała część nabywana jest na użytek prywatny. Nadal w ofercie sprzedaży inwestor posiada apartamenty i penthouse'y na 9, 10 i 11 piętrze.

MORZE PRZYJEMNOŚCI

Wave Międzyzdroje Resort & SPA dba w doskonałym stylu o ciało, duszę i podniebienia swoich gości. – Do dyspozycji naszych klientów są dwie restauracje: Wave, gdzie serwowane są śniadania i obiadowe w formie stołu szwedzkiego oraz à la carte Season Taste z kawiarnią i barem. Dodatkowo dla najmłodszych czeka multimedialny Kids Club oraz plac zabaw – wymienia atrakcje prezes Green House Development – Oprócz tego, w cieplejszych miesiącach, a dokładnie od maja do czerwca, na przynależącej do naszego kurortu plaży, otwieramy Wave Beach Concept. To autorski projekt obejmujący m.in. restaurację, bar, strefę relaksu z leżakami, strefę zabaw dla dzieci oraz spot eventowy przygotowany pod koncerty. Wszystko to z zachowaniem najwyższej jakości i designerskim sznytem.

Te niewątpliwie atrakcje podbija kolejna, która jest wisienką na torcie. To mieszcząca się na ponad 2300 m² luksusowa strefa sportowo-re-



Wave Międzyzdroje Resort&SPA



Wave Międzyzdroje Resort&SPA



kreacyjna Wellness & SPA, kusząca bajkowym odpoczynkiem. To m.in. dwa baseny, w tym jeden zewnętrzny, całorocznie podgrzewany, dwa jacuzzi (tu także jedno znajduje się na zewnątrz budynku i jest podgrzewane przez cały rok) – wymienia z uśmiechem Adam Sadowski. – W wysmakowanych pod względem estetyki i designu wnętrzach saunarium znajdują się trzy sauny: fińska, ziołowa i kwiatowa, tężnia oraz ściana solankowa, a także duży brodzik dla dzieci.

Poza tym strefa proponuje całodobową, świetnie wyposażoną siłownię i SPA, a dodatkową atrakcją są animacje dla dzieci i dorosłych oraz wieczory saunowe z udziałem mistrza ceremonii.

Przechodząc do strefy SPA, wkraczamy do świata relaksacyjnych rytuałów, gdzie na gości czekają trzy gabinety przygotowane do zabiegów uzdrawiająco-upiększających. To doskonałe miejsce, aby wśród aromatycznych olejków i blasku świec wyciszyć się, popijając zdrowy koktajl czy wodę z nutą rozmarynu. SPA w swoim odpłatnym „menu” ma zabiegi zarówno na ciało jak i na twarz, które wykonywane są przy użyciu kosmetyków luksusowych marek Sain Malo oraz Rosafilo. Do tego możemy skorzystać z pięciu różnych masażów.

Wyjątkową atrakcją, której nie znajdziemy w zbyt wielu podobnych miejscach, są zabiegi SPA dla dzieci. Masaż arbuzowy lub czekoladowy czy truskawkowy peeling, bez wątpienia przypadną do gustu najmłodszym gościom i pozwolą całej rodzinie cieszyć się wspólnie spędzonym czasem.

EUROPA DOCENIA

Niezwykłość Wave Międzyzdroje Resort & SPA pod względem architektonicznym została doceniona w międzynarodowym środowisku branży wnętrzarskiej i deweloperskiej. W październiku zeszłego roku w Londynie kompleks otrzymał prestiżową European Property Awards 2022/23. Oryginalny i unikatowy projekt autorstwa pracowni MODO Architektura dla inwestora Green House Development został wyróżniony przez 80 niezależnych ekspertów i otrzymał tytuł laureata w kategorii: Architecture Multiple Residence. – Cieszymy się, że nasz projekt, który powstał z myślą o komforcie mieszkańców, został laureatem tak prestiżowego konkursu – mówi prezes Green House Development – Latem zostaną oddane do użytku kolejne dwa z pięciu budynków. Wave Międzyzdroje Resort & SPA jest doceniany przez osoby spędzające wolny czas nad morzem, o czym świadczy wysoka frekwencja, niezależnie od pory roku. Nadal

w ofercie sprzedaży posiadamy apartamenty oraz penthouse'y na użytek prywatny lub inwestycyjny. European Property Awards jest europejską częścią International Property Awards – jednego z najbardziej uznanych konkursów branżowych w regionie. Nagrody te przyznawane są od 29-ciu lat. Zwycięskie projekty są wybierane na podstawie szczegółowej oceny przez zespół niezależnych ekspertów. Pod uwagę brane są m.in. jakość, innowacyjność, oryginalność oraz zaangażowanie w zrównoważony rozwój. Zespołowi jury przewodniczą członkowie brytyjskiej Izby Lordów.

Dzięki takim inwestycjom Zachodnie Wybrzeże staje się prawdziwie europejskim nadmorskim kąpieliskiem, nie ustępując w niczym podobnym przedsięwzięciom w Europie. Odpoczynek nad Bałtykiem jest coraz bardziej atrakcyjny i pożądanym. Jest to również interesujące miejsce dla inwestorów lub zamożnych przedsiębiorców.

Zakup apartamentu inwestycyjnego pozwala na przychód nawet do 80 000 PLN rocznie, można też odliczyć podatek VAT. Umowy pozwalają na korzystanie nawet do 21 dni własnościelskich pobyty.

autor: Aneta Dolega/ foto: materiały prasowe



Wave Beach Concept



Rezerwacje w Wave Międzyzdroje Resort&SPA:
www.wavemiedzydroje.pl
+48 91 83 62 706 | +48 91 83 62 707
reservation@wavemiedzydroje.pl



Apartamenty inwestycyjne
tel. 667 227 227

www.greenhousedevelopment.pl



Zeroemisyjne technologie stosowane są w każdym rodzaju budownictwa



Fotowoltaika ma duży wpływ na ograniczenie śladu węglowego w budynkach

Budownictwo w nowej erze

Dekarbonizacja budownictwa jest ważnym elementem w dążeniu do ograniczenia emisji dwutlenku węgla i ograniczenia negatywnych skutków zmian klimatu. Oznacza to, że budynki muszą być projektowane, budowane i użytkowane w sposób, który zmniejsza emisje gazów cieplarnianych, a nie tylko zmniejsza zużycie energii. Branża budowlana, w tym deweloperzy i zarządcy budynków stoją dziś przed wyzwaniem, od którego nie ma odwrotu. Zeroemisyjne technologie i rozwiązania oznaczają nową erę w historii budownictwa.

Do 2030 roku emisja gazów cieplarnianych do atmosfery ma być zredukowana o 55 procent, a do 2050 Europa ma osiągnąć zerową emisję gazów cieplarnianych netto – takie są założenia Unii Europejskiej (tzw. porozumienie paryskie), która jest trzecim co do wielkości emitentem gazów cieplarnianych na świecie, po Chinach i USA.

BUDYNKÓW PRZYBYWA, GAZÓW RÓWNIEŻ

Aby zrealizować ten cel, konieczna jest dekarbonizacja wszystkich sektorów gospodarki. Budownictwo nie jest tu wyjątkiem, tym bardziej, że pole do działania jest w tej branży bardzo duże.

– Branża budowlana jest głównym obszarem, który musi przejść transformację, jeśli chcemy mieć szansę na osiągnięcie neutralności klimatycznej w 2050 r. Budując tę świadomość i wdrażając odpowiednie działania wśród wszystkich interesariuszy mamy szansę na osiągnięcie tego celu, jednak konieczna jest modyfikacja podejścia do produkcji materiałów, projektowania, procesu budowlanego oraz wykorzystywanych źródeł energii. Nieodwołalne jest wprowadzenie zmian w prawodawstwie, które w efekcie umożliwią wdrożenie i weryfikację zamierzeń – mówi dr inż. Dorota Bartosz, Dyrektor Techniczna ds. Budownictwa Zrównoważonego, Polskie Stowarzyszenie Budownictwa Ekologicznego PLGBC.

Międzynarodowa Agencja Energetyczna (IEA) szacuje, że do roku 2050 na całym świecie aż o 75 procent zwiększy się powierzchnia użytkowa budynków. Zdecydowana większość tej podaży przypadnie na rynki wschodzące i gospodarki rozwijające się. Żeby zobrazować jak duża to jest skala, eksperci podają, że do 2050 r. co tydzień przybywać będzie powierzchnia równa powierzchni Paryża. Gdy dodamy do tego budynki już istniejące, łatwo można sobie uziścić jak wielkim wyzwaniem jest dekarbonizacja tego sektora.

WYZWANIE, KTÓRE ZMIENI ŚWIAT

W unijnej strategii Net Zero, zakładającej osiągnięcie zerowej emisji gazów cie-

plarnianych do 2050 roku, efektywność energetyczna i elektryfikacja to dwa najważniejsze czynniki prowadzące do dekarbonizacji sektora budynków. Wpływają one na redukcję kosztów utrzymania budynków, pozwalają też na mniejsze zużycie energii do ogrzewania, chłodzenia i oświetlenia budynków.

Jak to osiągnąć? Poprzez stosowanie materiałów o niskim zużyciu energii w procesie wytwarzania, wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii, wykorzystywanie odpowiednich technologii budowlanych, systemów automatyki przemysłowej, a także poprzez optymalizację procesów budowlanych.

– Najważniejsze w całym tym procesie jest to, że branża rozumie potrzebę zmian. Świadomość ta obejmuje zarówno producentów materiałów budowlanych, artykułów wyposażenia wnętrz, jak i architektów, projektantów branżowych i samych inwestorów. Coraz więcej materiałów dostarczanych na budowę, czy później do wykończenia wnętrz posiada certyfikaty potwierdzające spełnianie norm ekologicznych. Mamy do czynienia z rewolucją myślenia – mówi Dominika Bryła, Net Zero Senior Specialist w JW+A.

Analizy i dane liczbowe, które udowadniają negatywny wpływ budynków na środowisko są jednym z czynników, które wpływają na tę zmianę podejścia. Nie bez znaczenia są wymogi prawne, które mają wpływ na przykład na warunki finansowania inwestycji.

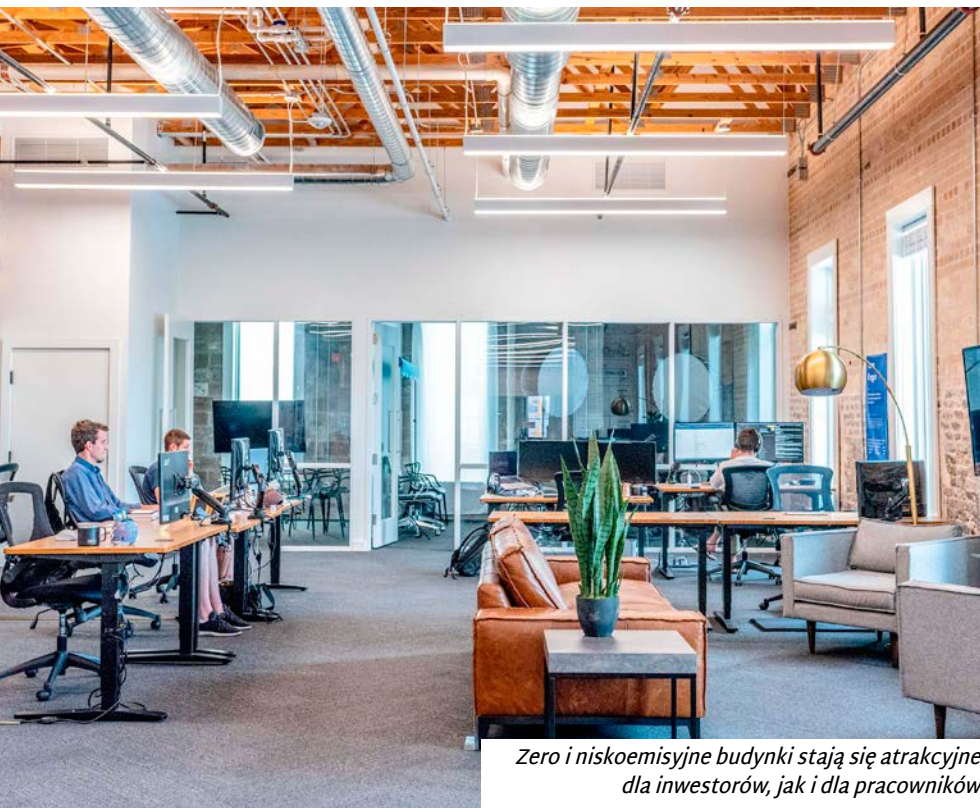
– To jeden z głównych motywatorów, ale coraz większe znaczenie mają świadomości użytkownicy powierzchni biurowych i magazynowych. Tę zmianę da się wyczuć także na rynku budynków mieszkalnych, gdzie klienci dopytują o certyfikację energetyczną obiektu, gdyż chcą mieszkać ekologicznie, a przy tym efektywność energetyczna oznacza dla nich niższe koszty utrzymania – dodaje Dominika Bryła.

BUDOWNICTWO ZRÓWNOWAŻONE

Oczywiście, trzeba mieć świadomość, że branża już od dawna wychodzi naprzeciw temu wyzwaniu. Tak zwane zrównoważone budownictwo wyraźnie zyskuje na znaczeniu, a kierunek ten jest widoczny zwłaszcza w budynkach komercyjnych, tj. biura, magazyny, czy nowoczesne zakłady produkcyjne. Projektanci budynków życia takiego budynku uwzględniają metody oszczędzania zasobów naturalnych, dbania o środowisko i komfort użytkowników.

Coraz głośniejsze mówi się również o śladzie węglowym, który przy wykorzystaniu lokalnych materiałów budowlanych i dostawców jest radykalnie niższy. Optymalizacja procesów budowlanych jest zatem jednym z czynników, które bierze się pod uwagę myśląc o ekologii w budownictwie.

– Świadomość ekologiczna powinna całą branżę motywować do poszukiwania rozwiązań redukujących negatywny wpływ naszej branży na środowisko naturalne. Z jednej strony powinno być to związane ze stosowaniem nowoczesnych technologii, pozwalających na znaczne lub całkowite oparcie się na ekologicznych źródłach energii, a z drugiej na recyklingu: tkaniny meblowe doskonale nadają się do ponownego wykorzystania. Nie inaczej jest ze stałą i drewnem. Zatem zamiast ciągle wyczerpywać zasoby naturalne, musimy myśleć, jak najefektywniej ponownie wykorzystać to, co już kiedyś miało swoje pierwsze życie. Kolejnym obszarem, który musimy brać pod uwagę jest stosowanie materiałów od lokalnych dostawców. W Polsce mamy ich naprawdę wielu, a wystarczy wspomnieć o polskich dostawcach kamienia naturalnego czy drewna. Czas pandemii, kiedy branża musiała sobie poradzić z zaburzeniem łańcucha dostaw z oddalonych części świata powinien być dla nas



Zero i niskoemisyjne budynki stają się atrakcyjne dla inwestorów, jak i dla pracowników

dodatkovym bodźcem, żeby stosować to, co lokalne, a co nie generuje aż tak znaczącego śladu węglowego w czasie transportu z dalekiej Azji – mówi Daniel Ochońko, prezes zarządu spółki Trust Us, specjalizującej się w wykończeniach wewnątrz budynków użytkowych.

Najważniejsze cechy zrównoważonego budynku to m.in. zastosowanie systemów zarządzania budynkiem monitorujących i sterujących urządzeniami i instalacjami w celu minimalizacji zużycia energii i innych zasobów, minimalizacja ilości produkowanych odpadów i recykling, wykorzystanie do budowy materiałów przyjaznych dla środowiska, elastyczność i możliwość readaptacji budynku oraz instalacji i urządzeń w budynku jako sposobu na ochronę zasobów i oszczędność.

Budynki te, po spełnieniu szeregu rygorystycznych wymogów, otrzymują certyfikaty ekologiczne (BREEM, LEED, Well i inne). Co istotne, certyfikacją obejmowane są nie tylko nowe budynki, ale również te już istniejące, bowiem wiele starszych budynków poddawanych jest procesom rewitalizacji, przez co stają się bardziej przyjazne dla środowiska i przebywających w nich ludzi.

JAK WDROŻYĆ PROCES DEKARBONIZACJI?

Jak zatem przygotować się do procesu dekarbonizacji budynku i go wdrożyć? Na początek warto postawić budynkowi cel klimatyczny związany z dekarbonizacją i określić, w którym roku chcielibyśmy go spełnić. Następnie, na podstawie obec-

nych zużyć energii, należy określić w jakim miejscu znajduje się obecnie budynek w stosunku do postawionego celu. Kolejny krok to zlecenie audytu energetycznego budynku poprzedzonego analizą dokumentacji technicznej obiektu.

– Po wizycie technicznej na obiekcie należy przeanalizować powstałe rekomendacje w zakresie poprawy efektywności energetycznej w celu wyznaczenia strategii implementacji poszczególnych rozwiązań. Plan wdrożenia powinien rozpoczynać się od zmian operacyjnych, poprzez optymalizację inwestycyjne, a dopiero w ostatnim kroku realizować te związane z odnawialnymi źródłami energii. Tylko budynek pracujący efektywnie, mający sprawne, odpowiednio dobrane systemy jest w stanie optymalnie wykorzystać potencjał OZE. Ostatnim krokiem na drodze do dekarbonizacji jest monitoring wprowadzonych rozwiązań i ocena ich wpływu na efektywność energetyczną budynku – tłumaczy Dominika Bryła, Net Zero Senior Specialist w JW+A.

ROLA ŚLADU WĘGLOWEGO

Rola branży budowlanej w procesie dochodzenia do neutralności klimatycznej jest olbrzymia. Budynki zostawiają olbrzymi ślad węglowy – odpowiadają za ok. 38 procent światowych emisji CO₂, przy czym 28% pochodzi z eksploatacji budynków, a pozostałe 10% spowodowane jest zużyciem energii niezbędnej do produkcji materiałów i technologii wykorzystywanych w budownictwie. Istota sprawy polega na

tym, że do kwestii ograniczenia śladu węglowego trzeba podejść o wiele szerzej.

Do niedawna najważniejsza była redukcja operacyjnego śladu węglowego, czyli gazów cieplarnianych wytwarzanych bezpośrednio w wyniku bieżącej eksploatacji budynku. Jak przekonują eksperci, szersza i właściwa perspektywa to koncentracja również na wbudowanym śladzie węglowym, czyli emisją gazów cieplarnianych powstających w wyniku produkcji materiałów użytych do budowy, związanych z transportem i procesami budowlanymi.

– Ścieżka dekarbonizacji budynków koncentruje się na dążeniu do zerowej emisji jedynie w kontekście użytkowania istniejących obiektów, czyli dzięki zwiększeniu efektywności energetycznej poprzez termomodernizację i systemy zarządzania energią oraz przejście na niskoemisyjne bądź zeroemisyjne źródła ogrzewania, zaś w przypadku nowych, wznoszenie ich w standardzie budynku o już niemal zerowym zużyciu energii. Jednakże należy mocno podkreślić, że budynek w całym swoim cyklu życia oddziałuje na środowisko naturalne, również poprzez materiały, które zostały użyte do jego wybudowania, realizacji procesu budowy, użytkowania i modernizacji, aż wreszcie na końcu – rozbioru. Wobec tego pilnym i nieodzownym działaniem jest wprowadzenie obowiązku sporządzania analiz oddziaływania budynków na środowisko, ujmujących wbudowany i operacyjny ślad węglowy w całym cyklu życia – przekonuje dr inż. Dorota Bartosz, Dyrektor Techniczna ds. Budownictwa Zrównoważonego, Polskie Stowarzyszenie Budownictwa Ekologicznego PLGBC.

LICZENIE ŚLADU WĘGLOWEGO OBOWIĄZKIEM

Liczenie i wskazywanie śladu węglowego nie są w Polsce obowiązkowe, ale lawinowo rośnie świadomość przedsiębiorców i coraz więcej z nich decyduje się na sporządzenie analizy śladu węglowego i wdrożenie w swoich firmach konkretnych działań mających na celu ograniczenie emisji CO₂. Warto jednak wiedzieć, że już niedługo stanie się to obowiązkiem.

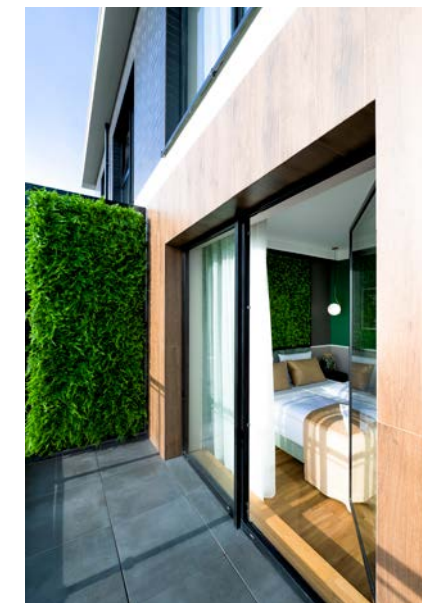
Ważnym elementem Europejskiego Zielonego Ładu (European Green Deal) jest bowiem rozporządzenie CBAM (Carbon Border Adjustment Mechanism). Są w nim zapisy nakładające od 2027 roku obowiązek obliczania i wykazywania śladu węglowego dla każdego budynku o powierzchni powyżej 2000 m², a od 2030 dla każdego budynku niezależnie od jego powierzchni. Rozporządzenie przechodzi aktualnie unijną ścieżkę legislacyjną. Szacuje się, że wejdzie w życie w pierwszej połowie 2023 roku.

*autor: Jakub Jakubowski
foto: materiały prasowe*

Aparthotel Green CONCRETE

Z miłości do natury i innowacyjności

Swinoujski Aparthotel „Green CONCRETE” został stworzony przez Sylwię i Piotra Witasik – małżeństwo, któremu bliskie są idee proekologiczne, zero waste czy wegetarianizm. Okazuje się, że wypoczynek w zgodzie z naturą może być ciekawym pomysłem na biznes, o czym świadczy m.in. dofinansowanie pozyskane z funduszy unijnych.



To bez wątpienia jeden z najnowocześniejszych obiektów na polskim wybrzeżu Morza Bałtyckiego. Jako jedyny hotel w Europie proponuje pełną usługę e-Asystent Pobytu. Jest to jednocześnie przytulny, butikowy hotel, w którym znajdziemy coś, co w obecnych czasach jest namiastką luksusu – dobrze urządzonej przestrzeń i spokój, przytłumiony dostęp do atrakcji oferowanych przez popularny kurort nadmorski.

INNOWACJE W SŁUŻBIE NATURZE

Położony z dala od miejskiego zgiełku, hotel został oddany do użytku w ubiegłym roku. Składa się z 11 luksusowych i gustownie urządzonych apartamentów z aneksem kuchennym i przestronnymi tarasami. W obiekcie znajdziemy też bar i restaurację, garaż podziemny oraz parking zewnętrzny dla gości, wypożyczalnię i przechovalnię rowerów oraz samoobsługową stację do ich naprawy. W trakcie montażu jest także ładownia dla samochodów elektrycznych. Już sama nazwa – Aparthotel „Green Concrete” – wskazuje, że zastosowane w nim zostały najnowocześniejsze ekologiczne rozwiązania. – Chcieliśmy, aby hotel był energetycznie samodzielny i udało nam się to w 100%, jeśli chodzi o ogrzewanie – mówi pan Piotr. Obiekt wyposażony jest w pompy ciepła oraz panele fotowoltaiczne,

dzięki którym znacznie zmniejszy się zużycie energii. Wystrój i wyposażenie samych apartamentów również odnoszą się do myśli pro-eko. We wnętrzach zastosowane zostały w dużej mierze surowce wtórne pozyskane z recyklingu, maksymalnie ograniczone zostało wykorzystanie plastiku, nie ma skór czy innych materiałów pochodzenia zwierzęcego, a usługi sprzątania opierają się na środkach bezpiecznych i przyjaznych dla środowiska. – Zastosowaliśmy także wiele innych rzadko spotykanych rozwiązań proekologicznych, np. nasze karty hotelowe są całkowicie biodegradowalne – zrobione z wysokiej jakości drewna bambusowego, które jest naturalne i ulega szybkiemu rozkładowi. Cały budynek korzysta z oświetlenia i żarówek led. Kierujemy się zasadą zero waste, dlatego też w naszym hotelu staramy się generować jak najmniejszą liczbę odpadów i używamy biodegradowalnych worków na śmieci czy wielorazowych ręczników do rąk – wylicza pani Sylwia.

DLA FANÓW DWÓCH KÓŁEK I NIE TYLKO

Tym, co wyróżnia hotel od innych obiektów, są kompleksowe udogodnienia dla rowerzystów. To obiekt typu bike&bed, w którym nie tylko można w komfortowych warunkach odpocząć, ale także zadbać o swój sprzęt.

Do zarządzania obiektem wykorzystywana jest dedykowana aplikacja e-Asystent Pobytu. To połączenie usługi concierge z przewodnikiem turystycznym i panelem do zarządzania relacjami z klientami. Cyfrowy przewodnik pomoże gościom w poruszaniu się po hotelu, odkryje atrakcje w okolicy, doradzi najlepszą restaurację, ułatwi dostęp do planów ścieżek rowerowych i innych unikatowych możliwości. Jest to też ważne udogodnienie w obsłudze osób niepełnosprawnych. Wśród nich jest m.in. winda zamontowana na schodach przed budynkiem, a także dostosowany do specjalnych potrzeb apartament.

Goście hotelowi mają coraz większe wymagania odnośnie hoteli. Komfort wypoczynku, przestrzeń i gwarancja prywatności coraz częściej znajdują się na liście priorytetów. Swinoujski Aparthotel „Green CONCRETE” łączy w sobie wszystkie te cechy, oferując obiekt przystosowany do wyzwań współczesnej turystyki na najwyższym poziomie.

„Green Concrete Sylwia Witasik i Piotr Witasik sp.j. realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich pn. „Powstanie innowacyjnego, ekologicznego apartamentu przyjaznego rowerzystom”.



Aparthotel Green CONCRETE
Toruńska 3, 72-600 Swinoujście

tel. do rezerwacji: 508 865 212 | rezerwacje@aparthotelgreen.pl

www.aparthotelgreen.pl

f/aparthotelgreenconcrete | @/hotel_green_concrete



POMORZE ZACHODNIE JEST EKO

Zielone budynki

Certyfikacja ekologiczna budynków to proces oceny budynków pod kątem ich wpływu na środowisko. Proces ten pomaga określić, w jaki sposób budynki i ich infrastruktura wpływają na środowisko naturalne oraz jak można zmniejszyć zużycie energii i ograniczyć emisję zanieczyszczeń. W Szczecinie i okolicach jest już kilkadziesiąt różnych budynków komercyjnych i publicznych z międzynarodowymi certyfikatami ekologicznymi, które zachwycają innowacyjnymi rozwiązaniami.

Certyfikacja ekologiczna budynków wymaga wykonania szeregu testów i pomiarów, w tym pomiarów zużycia energii, wody, gospodarki odpadami i emisji zanieczyszczeń. Zebrane dane są porównywane z określonymi standardami, aby określić, czy budynek spełnia wymagania certyfikacji. Po udanej certyfikacji budynki są oznaczane znakiem jakości, który potwierdza, że zostały zaprojektowane i wykonane zgodnie z wymaganiami certyfikacji.

– Polscy inwestorzy coraz częściej zdają sobie sprawę z wagi, jaką włączanie myślenia o ekologii może mieć dla powodzenia ich przedsięwzięć. Inwestycje nieruchomościowe są prowadzone coraz świadomiej, a ekologia i minimalizowanie negatywnego oddziaływania na środowisko to kluczowe zagadnienia. Dobrze zaprojektowana, proekologiczna inwestycja to, oprócz lepszej kondycji planety, także lepsze samopoczucie użytkowników, mniejsze ryzyko biznesowe oraz lepszy odbiór inwestycji przez otoczenie i klientów – mówi Jerzy Wójcik z firmy doradczej JW+A.

Najbardziej popularne na świecie certyfikaty ekologiczne budynków to BREEAM (Building Research Establishment Environmental Assessment Method) i LEED (Leadership in Energy and Environmental Design). Oba systemy są dość zbliżone, analizują podobne kategorie i mają porównywalny koszt.

BREEAM jest brytyjskim systemem certyfikacji wielokryterialnej. Pierwszy obiekt certyfikowano w tym systemie w 1990 roku w Wielkiej Brytanii. Certyfikat ten przyznawany jest zarówno dla budynków w fazie projektowej (certyfikacja BREEAM International), jak i budynków istniejących (certyfikacja BREEAM In-Use). Obiekty są poddawane ocenie na podstawie specjalnie określonych kryteriów w dziesięciu kategoriach: Woda, Zdrowie i dobre samopoczucie, Energia, Transport, Zarządzanie, Innowacje, Materiały, Odpady, Zanieczyszczenia oraz Wykorzystanie terenu i ekologia. W zależności od uzyskanego wyniku budynek dostaje ocenę w skali od 1 do 6: Acceptable, Pass, Good, Very Good, Excellent, Outstanding. W 2009 roku certyfikat w ramach BREEAM otrzymał pierwszy obiekt w Polsce – Trinity Park III w Warszawie.

LEED jest amerykańskim systemem certyfikacji wielokryterialnej. To najpopularniejszy na świecie system, choć w Polsce prym wiedzie BREEAM. Budynki oceniane są w dziewięciu kategoriach: efektywna gospodarka wodna, jakość środowiska wewnętrznego, zintegrowany proces projektowy, zrównoważony teren, materiały i zasoby naturalne, priorytety regionalne, energia i środowisko, lokalizacja i transport oraz innowacje. Budynki (istniejące lub w fazie projektowej) mogą osiągnąć

jeden z czterech poziomów certyfikatu (Certified, Silver, Gold, Platinum), zależnie od ilości zdobytych punktów i spełnionych wymogów ekologicznych. W Polsce pierwszy budynek w systemie LEED certyfikowano w 2010 roku (obiekt biurowo-produkcyjny BorgWarner Turbo Systems Poland w Rzeszowie), uzyskując poziom Certified.

Korzyści z uzyskania certyfikatu, niezależnie od wybranego systemu, są zauważalne i wymierne. Jest to zmniejszone zużycie energii oraz redukcja kosztów funkcjonowania budynku, spełnienie wymagań najemców oraz niezależne potwierdzenie standardu budynku, a sam wybór systemu zależy od indywidualnych preferencji. Certyfikacja nie tylko podwyższa wartość budynków, daje też gwarancję, że w projekcie wykorzystano rozwiązania, które zapewnią lepsze warunki do życia i pracy. Ponadto, certyfikowane budynki biurowe są odpowiedzią na coraz większą liczbę międzynarodowych firm z oddziałami na całym świecie, które poszukują biur do wynajęcia o wysokim standardzie.

W Szczecinie i okolicach jest już kilkadziesiąt różnych budynków komercyjnych i publicznych z międzynarodowymi certyfikatami ekologicznymi, które zachwycają innowacyjnymi rozwiązaniami. Oto niektóre z nich.

POSEJDON

BREEAM In-Use Outstanding

Kompleks biurowo-usługowy Posejdon to jeden z najbardziej ekologicznych budynków komercyjnych w Polsce, który podczas procesu certyfikacji BREEAM uzyskał rewelacyjne 91,4% punktów. W kompleksie zastosowano liczne rozwiązania takie jak: rozbudowana infrastruktura dla rowerzystów i kierowców samochodów elektrycznych, wydajny i energooszczędny system klimatyzacji i wentylacji oraz zaawansowane systemy kontrolujące i ograniczające zużycie mediów. Budynek wyposażony jest w energooszczędne baterie, a ponad 90 proc. toalet spłukiwanych jest wodą deszczową. W toaletach ogólnodostępnych zastosowano automatyczne elektrozawory odcinające dopływ wody, gdy nikogo nie ma w pomieszczeniu.

Na dachu budynku znajdują się panele fotowoltaiczne generujące energię elektryczną, są również gruntowe pompy ciepła wspomagające ogrzewanie i chłodzenie. W budynku zainstalowano wyłącznie oświetlenie LED podłączone do systemu automatycznej kontroli i sterowania, wyposażone także w czujniki ruchu i natężenia. Szkło użyte do wykonania fasady budynku posiada natomiast świetną izolację akustyczną i cieplną. Wyróżnikiem Posejdona jest również kilkunastometrowa zielona ściana o powierzchni 150 m², którą można podziwiać w ogólnodostępnym patio. Kompleks emituje do atmosfery o 76 proc. mniej dwutlenku węgla niż taki sam budynek zrealizowany w tradycyjnej technologii.



BRAMA PORTOWA

LEED PLATINUM

Kompleks budynków biurowych Brama Portowa (budynek 1 i 2) to prawie 13 tys. m² powierzchni biurowo-handlowej w centrum Szczecina. Brama Portowa jest pierwszym projektem komercyjnym w Szczecinie, który przeszedł pozytywnie procedurę uzyskiwania certyfikacji LEED (Brama Portowa I certyfikat LEED Gold, Brama Portowa II certyfikat LEED Platinum). Oba budynki zostały ocenione pozytywnie m.in. pod względem optymalizacji wydajności systemu wentylacji, komfortu cieplnego oraz dostępu do naturalnego światła. Innowacyjny i energooszczędny system wentylacji dostarcza o 30% więcej świeżego powietrza niż w standardowych budynkach biurowych spełniających obowiązujące normy.

Doceniono również takie rozwiązania, jak: instalacja free cooling (darmowe chłodzenie w okresie wiosennym i jesiennym), biała membrana jako pokrycie dachu, co niweluje efekt „wyspy cieplnej” oraz powłoka srebra na oknach od nasłonecznionych stron budynku, zielone dachy, miejsca parkingowe dla rowerzystów, stacje ładowania samochodów elektrycznych, systemem segregacji śmieci, który pozwala na odzyskiwanie ponad 60 proc. surowców z odpadów generowanych przez najemców. Podczas budowy system pozwolił na odzysk ponad 50 proc. odpadów budowlanych.

URZĄD MARSZAŁKOWSKI

BREEAM International Very Good

Budowa nowej siedziby Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego zmierza ku końcowi. W ramach inwestycji gruntownie został odrestaurowany budynek przy ul. Piłsudskiego oraz wybudowano zupełnie nowy obiekt – ekologiczny i pasywny budynek od ul. Mazowieckiej w Szczecinie. Oba budynki są połączone łącznikiem, który zagwarantuje dobrą komunikację. Będzie to jedyna siedziba samorządu województwa w Polsce stworzona w ramach budownictwa pasywnego. Zapotrzebowanie budynku na energię ma być ekstremalnie niskie.

Na dachach obu budynków będą instalacje fotowoltaiczne, w projekcie uwzględniono też m.in. system odzyskiwania wody deszczowej, nowoczesne instalacje grzewcze i klimatyzacyjne, pompy ciepła. Wykonano 28 odwiertów sond geotermalnych, każdy na głębokość 200 metrów. Projekty obydwu budynków otrzymały certyfikaty BREEAM. To potwierdzenie, że budynek spełnia szereg rygorystycznych warunków związanych z wykorzystaniem ekologicznych materiałów, oszczędnością zużycia wody czy utrzymania odpowiedniej jakości powietrza.



BIUROWIEC OXYGEN

BREEAM In-Use Excellent

OXYGEN to położony w samym sercu Szczecina, przy skrzyżowaniu al. Wyzwolenia i ul. Malczewskiego nowoczesny, liczący 9 kondygnacji obiekt biurowy o pow. 17 tys. m², spośród których 13 tys. m² stanowi powierzchnię biurową. Budynek został wyposażony w szereg nowoczesnych rozwiązań technologicznych. Certyfikat BREEAM In-Use, który przyznano obiektowi, stanowi potwierdzenie przestrzegania rygorystycznych zasad gospodarki cyrkularnej i ograniczanie wpływu na zmiany klimatu. Dokument poświadcza zachowanie najwyższych standardów ekologicznych i przyjazność ekologiczną budynku, zarówno na poziomie użytkowym, jak i w aspekcie zarządzania obiektem.



SZCZECIN BUSINESS PLAZA

LEED Certified

Szczecin Business Plaza składa się z 4 budynków biurowych klasy A w dzielnicy Gumieńce. Budowa budynków rozpoczęła się w styczniu 2017, a zakończyła się w pierwszym kwartale 2019 roku. Inwestor już na etapie projektowania zakładał, że będzie ubiegał się o certyfikat LEED. Inwestycja została zaprojektowana zgodnie z normami w zakresie budynków zielonych, takich jak oddziaływanie na środowisko, racjonalne zużycie wody i energii oraz emisji z budynku. Całe ogrzewanie jest sterowane przez klimatyzację, a to rozwiązanie wpływa nie tylko na brak wysuszania powietrza, ale także na estetykę i nowoczesny wygląd całego obiektu. Podniesiona podłoga, w której pochowane są wszystkie kable, pozwala natomiast dowolnie modyfikować i aranżować tę przestrzeń, zależnie od konkretnego zapotrzebowania i życzeń.



OUTLET PARK SZCZECIN

BREEAM In-Use Excellent

Outlet Park w Szczecinie otrzymał certyfikat BREEAM In-Use na poziomie Excellent w dwóch kategoriach – Asset Performance i Building Management. Oznacza to, że budynek jest zarządzany zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju, czyli obniżył zużycie m.in. energii i wody. Zużyciem energii w budynku zarządza Evolution System, który identyfikuje źródła największych obciążeń, pozwala na analizę zużycia energii i podpowiada rozwiązania mające na celu eliminację nieekonomicznych przekroczeń, które wpływają na nadmierną emisję CO₂. Ponadto, udoskonalono także system segregacji odpadów, zoptymalizowano zużycie wody, co przyniosło oszczędność na poziomie 65 procent. Wokół budynku zasadzono też drzewa i inną roślinność, zamontowano również 35 budek lęgowych dla ptaków.



CENTRUM BIUROWE MARIS

BREEAM In-Use Good

Centrum Biurowe MariS to nowoczesne centrum biurowe klasy A, położone w samym sercu Szczecina. Obiekt znajduje się w prestiżowej lokalizacji, w bezpośrednim sąsiedztwie Zamku Książąt Pomorskich i Bramy Królewskiej. MariS jest pierwszym w Szczecinie budynkiem biurowym, odznaczonym prestiżowym certyfikatem BREEAM In Use. Było to w roku 2012. W budynku zastosowano szereg rozwiązań energooszczędnych i optymalizujących zużycie zasobów. Pomieszczenia biurowe i usługowe są wentylowane i klimatyzowane przy zastosowaniu 9 układów – każdy z nich obsługuje inną strefę budynku. Każdy z układów oparty jest na nawiewno-wywiewnej centrali klimatyzacyjnej z funkcją odzysku ciepła.



Szczecin i Pomorze Zachodnie stawiają na wodór!

Na Pomorzu Zachodnim rozpoczęła się prawdziwa wodorowa ofensywa. Od kilku miesięcy w Szczecinie i regionie pojawia się coraz więcej projektów mających spopularyzować to nowe paliwo oraz sposoby jego wykorzystania w gospodarce. Już działa Zachodniopomorska Dolina Wodorowa, a już niedługo pierwsi studenci zasilą Akademię Wodorową w Szczecinie.



Zakłady Chemiczne Police SA są głównym wytwórcą wodoru w regionie

Wodór to paliwo przyszłości i główna alternatywa dla znanych surowców energetycznych. Wodór ma pomóc w krótkim czasie zdekarbonizować przemysł ciężki, energetykę i transport. Ma być także jednym z głównych elementów zmian w polityce energetycznej kraju. Wiele europejskich gospodarek zaczyna intensyfikować prace nad wykorzystaniem wodoru. Polska ma własną Strategię Wodorową, podpisywane są porozumienia o współpracy i listy intencyjne dotyczące rozwoju technologii i produkcji tego paliwa.

ZACHODNIOPOMORSKA DOLINA WODOROWA

Do 2030 roku Unia Europejska zamierza wydać na inwestycje wodorowe nawet 370 miliardów euro. Może to być więc duża szansa dla polskich firm, które chcą prowadzić inwestycje wodorowe. Według danych Ministerstwa Klimatu i Środowiska Polska zajmuje trzecie miejsce w Europie oraz piąte na

świecie w produkcji wodoru. Jego głównym wytwórcą w Zachodniopomorskiem jest Grupa Azoty oraz należące do niej Zakłady Chemiczne Police SA.

– Przyszłość energetyczna, to wodór. Ten cel można osiągnąć dzięki partnerstwu świata nauki, samorządu i biznesu. Będziemy robić wszystko, żeby takie partnerstwo stworzyć – zapewnia Stanisław Wziątek, członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego.

Pod koniec listopada ubiegłego roku w Szczecinie podpisano list intencyjny dotyczący powołania Zachodniopomorskiej Doliny Wodorowej. Jej głównym celem ma być podjęcie działań zmierzających do budowy i rozwoju gospodarki wodorowej w regionie. Zachodniopomorska Dolina została powołana przez spółki skarbu państwa, wojewodę zachodniopomorskiego oraz szczecińskie uczelnie m.in. Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny.

– List podpisało 11 sygnatariuszy z ZUT-em na czele. Do końca 2023 roku ma powstać pięć takich Dolin. I muszą w nich być wyższe uczelnie techniczne, które będą kształcić kadry dla tych instytucji. To bardzo ważna inicjatywa, bo jeżeli dziś nie podejmemy odpowiednich działań zostaniemy w tyle w globalnym wyścigu – mówi Ireneusz Zyska, pełnomocnik rządu ds. OZE oraz sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

KONSTYTUCJA DLA WODORU

Rząd pracuje nad specjalnym dokumentem nazwanym „Konstytucją dla wodoru”, który zakłada rozwój tej branży. Pomóc ma w tym specjalny pakiet nowych przepisów regulujących funkcjonowanie rynku wodoru w Polsce. Chodzi m.in. o nowelizację prawa energetycznego oraz ustawę o wspieraniu produkcji wodoru ze źródeł niskoemisyjnych.

W uchwalonej pod koniec ubiegłego roku Polskiej Strategii Wodorowej do roku 2030 rząd deklaruje, że do 2030 roku w naszym kraju moc instalacji do produkcji niskoemisyjnego wodoru osiągnie potencjał 2 GW. Ma też powstać pięć dolin wodorowych, a po polskich drogach będzie się poruszało od 800 do 1 tys. autobusów napędzanych wodorem. Z kolei już w 2025 roku ma działać 35 stacji tankowania tego paliwa. Wraz z rozwojem napędów wodorowych musi bowiem podążać inwestycja w infrastrukturę do tankowania takich pojazdów.

Kluczem do osiągnięcia zielonej gospodarki opartej na wodorze jest jeszcze większe upowszechnienie się odnawialnych źródeł energii. Większa ilość źródeł OZE doprowadzi do jeszcze większego spadku kosztów wytwarzania energii, a co za tym idzie, zwiększenia taniej produkcji wodoru. I tutaj jest szansa dla Pomorza Zachodniego, najbardziej zielonego województwa w Polsce.

– Zachodniopomorskie to region skazany na sukces w produkcji wodoru. Jednak powodzenie doliny zależy także od współpracy, a jej powołanie pozwoli na przygotowanie wielu projektów wodorowych. Jak patrzymy na transformację i projekty wodorowe nie obawiamy się wyzwań technologicznych i finansowych. Tu mówimy często o kadrach, dlatego apelujemy o dobrą współpracę z administracją, uczelniami, branżą naukową czy przemysłem – stwierdziła Anna Moskwa, minister klimatu i środowiska.

WODÓR NAPĘDEM REGIONU

Kolejnym elementem promującym rozwój sektora wodorowego na Pomorzu Zachodnim stała się konferencja ekspertów oraz naukowców, samorządowców i przedsiębiorców, którzy dyskutowali o przyszłości energetyki opartej na tym paliwie. Doszło do niej kilka dni po podpisaniu listu intencyjnego w sprawie Zachodniopomorskiej Doliny Wodorowej.

Chodzi o konferencję „H2Szczecin – wodór napędem regionu”, która odbyła się w stolicy Pomorza Zachodniego a została zorganizowana przez Klaster METALIKA dla Przemysłu przy wsparciu Uniwersytetu Szczecińskiego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego, ENEA S.A., Szczecińskiej Energetyki Ciepłej oraz firmy AIR Products.

– Na Pomorzu Zachodnim powstaną morskie farmy wiatrowe o ogromnym potencjale wytwórczym zielonej odnawialnej energii. Możemy więc myśleć o tym, żeby zbudować silny łańcuch wartości, silny ekosystem gospodarczy związany z gospodarką wodorową – mówi Ireneusz Zyska, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

– Szczecin będzie uwzględniać wodór w swojej strategii energetycznej, jesteśmy tym zainteresowani i różne formuły biznesowe wchodzi tutaj w rachubę – dodał Michał Przepiera, wiceprezydent Szczecina.

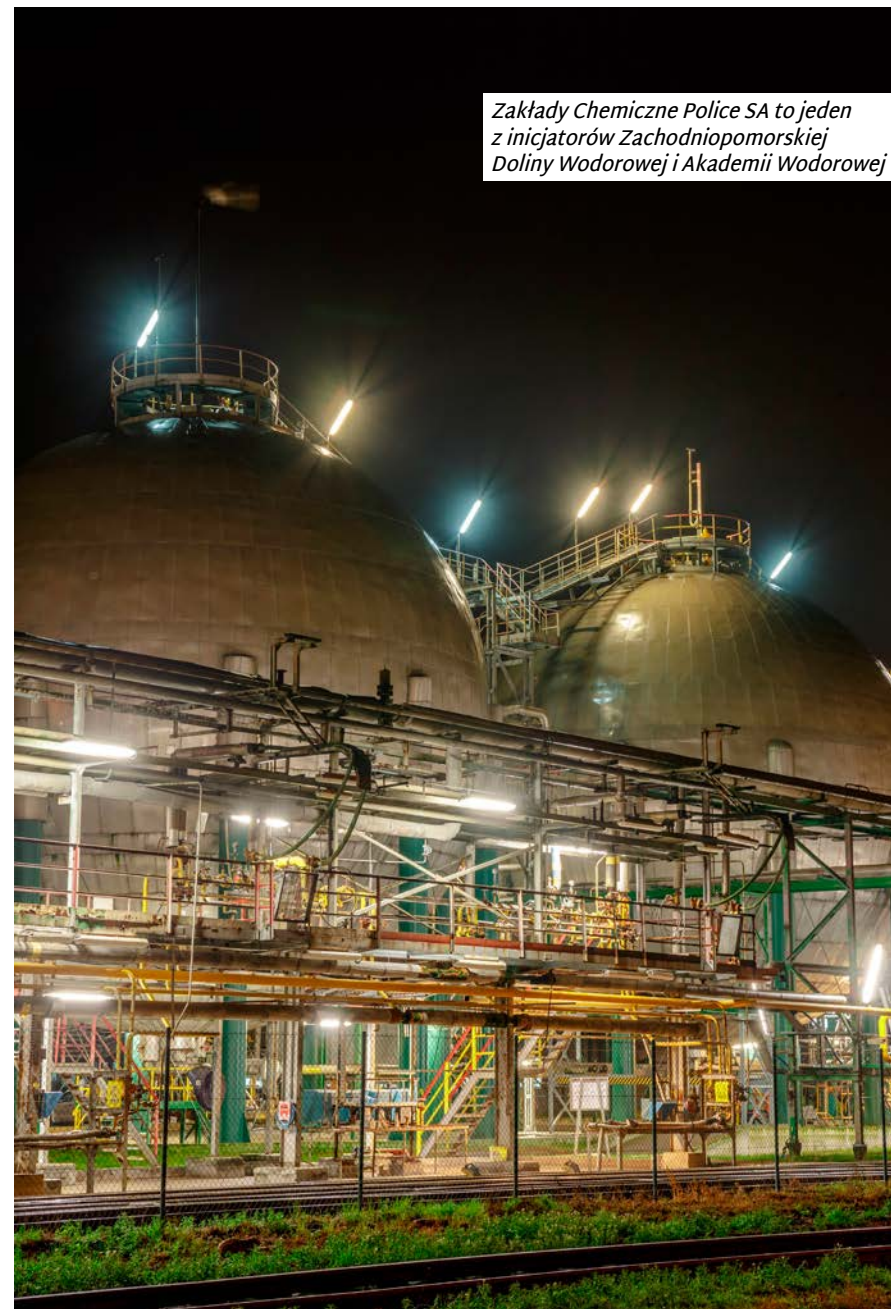
Dowodem na to mogą być rozmowy, jakie miasto Szczecin prowadzi z Grupą Polsat dotyczące wspólnych inwestycji wodorowych. Bo okazuje się, że jest ona nie tylko silnym graczem na rynku medialnym, ale także zajmuje się dużymi projektami ekologicznymi i energetycznymi, m.in. eksploatacji wodoru w Polsce. Niewykluczone, że efektem rozmów będzie powstanie w Szczecinie, na działce między ulicą Hangarową a Gryfińską na Prawobrzeżu pierwszej w regionie stacji ładowania wodoru.

AKADEMIA WODOROWA

Najnowsza informacja z frontu walki o paliwo przyszłości w regionie jest taka, że najprawdopodobniej już w marcu studenci ze Szczecina będą mogli wstąpić do Akademii Wodorowej. To pierwsza z inicjatyw powstałych w ramach Zachodniopomorskiej Doliny Wodorowej i efekt współpracy Grupy Azoty z ZUT-em. Na początku stycznia podpisano list intencyjny dotyczący tego projektu.

Akademia Wodorowa ma zająć się szkoleniem specjalistów w innowacyjnych technologiach związanych z wykorzystaniem wodoru. Wziąć w niej udział będą mogli studenci z całego województwa zachodniopomorskiego, ze studiów pierwszego i drugiego stopnia, a także absolwenci ZUT, którzy nie ukończyli 27 roku życia. Kandydaci muszą wykazać się średnią ocen ze studiów powyżej 4,0 i wykonać projekt w ramach zadania rekrutacyjnego. Komisja je oceni i w ten sposób stworzy grupę osób, które będą dopracowywać najlepsze projekty. Najlepsi mogą liczyć na płatne staże i zatrudnienie w Grupie Azoty. Akademia planuje przyjęcie 100 studentów. W grupie docelowej ma się ich znaleźć 30. Szczecińska Akademia Wodorowa jest drugim takim projektem w kraju. Równolegle, podobny, powstaje na Mazowszu.

autor: ds.
foto: materiały prasowe



Zakłady Chemiczne Police SA to jeden z inicjatorów Zachodniopomorskiej Doliny Wodorowej i Akademii Wodorowej

Budżet województwa z deficytem

Ponad 1,4 mld złotych po stronie dochodów i ponad 1,6 mld złotych po stronie wydatków – tak wygląda budżet województwa zachodniopomorskiego na rok 2023. Pierwszy popandemiczny rok, przez trwającą wojnę w Ukrainie czy wysoką inflację cen towarów i usług, zapowiada się jako niełatwy, z wieloma wyzwaniami. Wyzwania te dotyczą także wydatków na inicjatywy i projekty gospodarcze i wspierające regionalny biznes.

Główną pozycją wydatków budżetu województwa w roku 2023 – zgodnie z tendencją wieloletnią – są zadania z zakresu polityki transportowej. To 50,1% uchwalonego budżetu, co stanowi kwotę 815,1 mln zł, w tym na inwestycje związane z przebudową i rozbudową dróg wojewódzkich zaplanowano prawie 499 mln zł. Dotacja na dofinansowanie kolejowych przewozów pasażerskich wyniesie 148,2 mln zł. Najdroższą inwestycją drogową realizowaną przy wsparciu budżetowym województwa zachodniopomorskiego będzie rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 203 na odcinku Darłowo – granica województwa. W budżecie zarezerwowano na ten cel 99,3 mln zł.

Wydatki na politykę turystyczną zaplanowano w kwocie 85,4 mln zł (5,2%), w tym na zadania inwestycyjne z zakresu budowy sieci tras rowerowych (82 mln zł). W ramach polityki ochrony zdrowia zaplanowano wydatki w wysokości 57,3 mln zł (3,5%), w tym na wsparcie zadań inwestycyjnych wojewódzkich jednostek ochrony zdrowia (15,5 mln zł) i kontynuację usług zachodniopomorskiego



e-Zdrowia (12,9 mln zł). W ramach polityki kapitału oraz spójności społecznej zaplanowano wydatki w kwocie 39,3 mln zł (2,4%), natomiast na zadania z zakresu polityki rynku pracy oraz polityki gospodarczej - 55,7 mln zł (3,4%). Na politykę kulturalną przeznaczone zostanie 234,3 mln zł (14,4%).

Na co konkretnie przeznaczone zostaną pieniądze? M.in. na: dofinansowanie kosztów tworzenia i działania zakładów aktywności zawodowej (6,5 mln zł), działania w ramach programu „Pomorze Zachodnie – gdzie biznes łączy się z nauką” (4,65 mln zł), wzmocnienie potencjału produkcyjno-usługowego regionu (1 mln zł), ochronę gruntów rolnych (6,25 mln zł), działalność Wojewódzkiego Urzędu Pracy (9,2 mln zł), Regionalny Program Operacyjny Województwa Zachodniopomorskiego (7,3 mln zł), budowa tras rowerowych (79 mln zł), rozbudowa i modernizacja Teatru Polskiego (37,3 mln zł), remont Zamku Książąt Pomorskich (39,6 mln zł), modernizacja i rozbudowa historycznego folwarku w Przelewcach (49,6 mln zł), budowa Morskiego Centrum Nauki w Szczecinie (16,3 mln zł), dotacje podmiotowe dla instytucji kultury (81 mln zł), wsparcie zadań inwestycyjnych wojewódzkich jednostek ochrony zdrowia (8 mln zł), bieżące utrzymanie dróg i mostów (35 mln zł).

Bilansowo budżet województwa na rok 2023 zamknie się deficytem 207,5 mln zł (co stanowi 14,6% dochodów ogółem). Planuje się, iż zostanie on pokryty wolnymi środkami pozostałymi na koniec 2022 roku na rachunkach bankowych Województwa (po dokonaniu rozliczenia budżetu) oraz środkami pochodzącymi z kredytu z EBI.



OLGIERD GEBLEWICZ

Marszałek województwa zachodniopomorskiego

Od wielu lat wydatki planujemy tak, aby inwestować jak najwięcej. Ten budżet ma wiele wyzwań, bo w przyszłym roku musimy finalizować inwestycje z unijnej perspektywy 2014-2020. Zakończyliśmy także proces negocjacji z Komisją Europejską na perspektywę 2021-2027 i sporym wyzwaniem będzie jej uruchomienie, by jak najszybciej z funduszy tych mogli korzystać mieszkańcy, przedsiębiorcy, lokalne samorządy czy samorząd województwa. Kluczowa polityka pozostaje polityka transportowa – drogi wojewódzkie, trasy rowerowe i najnowocześniejsza w Polsce kolej.

Nie oszczędzamy na turystykę, kulturę czy ochronę zdrowia. Ważna dla nas pozostaje polityka kapitału i spójności społecznej, jak i projekty powstające na samym dole, uwalniające społeczną energię. To Program Społecznik przekładający się na wsparcie 600 inicjatyw, Granty Strażackie, Granty Sołectkie, a także - od nowego roku - Granty Osiedlowe. Nie zapominamy o pomocy dla rodziny w ramach Partnerstwa dla Rodziny, Regionu Dobrego Wsparcia, Regionalnego Pogotowia Kryzysowego czy ZAZ-ów. Największymi wyzwaniami są dla nas kreatywność, konkurencyjność, innowacje, co realizujemy przez Ster na Innowacje. Wzmacniamy rynek pracy np. poprzez Zachodniopomorskie Małe Skarby. Staraliśmy się zabezpieczyć możliwie jak największe fundusze na działania edukacyjne czy sportowe.

Fundacja rodzinna

Stabilność biznesu dla przyszłych pokoleń

Jesteśmy coraz bliżej możliwości tworzenia w Polsce fundacji rodzinnych, tj. organizacji, których zadaniem jest gromadzenie majątku w celu zapewnienia wielopokoleniowej ciągłości biznesu i jego zabezpieczeniu przed ryzykami związanymi z dziedziczeniem.

W polskich firmach rozpoczęła się pierwsza fala zmiany pokoleniowej. Przedsiębiorstwa zakładane w latach 90-tych wdrażają procesy sukcesji. Dobrze zaplanowany proces sukcesji ułatwia stabilny rozwój biznesu w przypadku śmierci jego założycieli czy potrzeby wycofania się przez nich z biznesu i przekazania sterów młodszemu pokoleniu. W Niemczech, w Austrii czy w Księstwie Liechtenstein fundacje rodzinne mają już swoje długie tradycje, natomiast polscy przedsiębiorcy dopiero otrzymają ten nowy instrument prawny. Dotychczasowy brak przepisów regulujących to zagadnienie spowodował, że majątek polskich przedsiębiorców wnoszony był do fundacji zagranicznych. Ale w połowie grudnia ubiegłego roku została uchwalona przez Sejm ustawa o fundacji rodzinnej. Przepisy mają wejść w życie po trzech miesiącach od dnia ich ogłoszenia, prawdopodobnie w maju 2023 roku.

DLA KOGO JEST FUNDACJA RODZINNA?

Fundacja rodzinna jest dla przedsiębiorcy, który chciałby, aby stworzony przez niego biznes pozostał w rodzinie i był odporny na zmianę pokoleniową, w tym na konflikty rodzinne i roszczenia o zachówek. Względem prawne, podatkowe, finansowe lub osobiste mogą przesądzić o tym, że w konkretnym przypadku lepiej jest skorzystać z innego rozwiązania. Wsparcia przy jego wyborze może udzielić profesjonalista zajmujący się prowadzeniem procesów sukcesyjnych.

Fundacja rodzinna ma być osobą prawną utworzoną w celu gromadzenia mienia, zarządzania nim w interesie beneficjentów oraz spełniania świadczeń na rzecz beneficjentów. Ma być zwolniona podmiotowo z podatku CIT.

– Wynika to z założenia, że fundacja ma być podmiotem neutralnym podatkowo. Nie będzie płaciła podatku od dywidendy przysługującej jej z tytułu posiadania udziałów lub akcji. Opodatkowanie podatkiem CIT ma wystąpić w momencie wypłaty świadczeń na rzecz be-



neficientów w oparciu o stawkę podatku 15 proc. Natomiast beneficjenci od otrzymanych świadczeń nie zapłacą podatku PIT, jeśli będą z kręgu najbliższej rodziny. Pozostali zapłacą 15 proc. podatek PIT. Szczegółne zasady wystąpią w przypadku prowadzenia przez fundację działalności gospodarczej – wyjaśnia Sylwia Jeżowska – radca prawny, prowadzący procesy sukcesyjne, mediator, członek zarządu Sekcji Sukcesji przy Północnej Izbie Gospodarczej w Szczecinie.

KIEDY PODJĄĆ DECYZJĘ?

Każdy, kto w sposób strategiczny i długofalowy podchodzi do rozwoju swojego biznesu, powinien podjąć decyzję, w którym momencie rozpocząć proces sukcesji, mając na uwadze, że trwa on kilka lat. Praktyka pokazuje,

że taki krok jest odwołany w czasie, co rodzi zagrożenie dla ciągłości biznesu. Proces sukcesji rozpoczyna się od rozmowy o aktualnym stanie biznesu i relacji rodzinnych, aby po ustaleniu tych informacji określić, która ścieżka sukcesji będzie spełniała wyznaczone cele. Jeśli fundator posiada kandydata na sukcesora, to naturalnym procesem będzie uwzględnienie go przy przekazywaniu wartości, władzy i własności, jednak w przypadku jego braku można rozważyć wprowadzenie zarządu zewnętrznego lub sprzedaż biznesu. Dla każdego z tych przypadków będzie można wykorzystać fundację rodzinną. Więcej informacji o procesie sukcesji i fundacjach rodzinnych można znaleźć na stronie: www.firmawspadku.pl

foto: materiały prasowe



Dalkowska Jeżowska
KANCELARIE RADCÓW PRAWNYCH



Dalkowska Jeżowska Kancelarie Radców Prawnych
aleja Piastów 8/4, 70-331 Szczecin

tel. + 48 91 311 12 21, fax: +48 91 311 12 23, tel. kom.: +48 505 55 80 14

email: jezowska@dalkowska-jezowska.pl

www.dalkowska-jezowska.pl | www.firmawspadku.pl

[f /Dalkowska Jeżowska Kancelarie Radców Prawnych](https://www.facebook.com/dalkowska-jezowska)



Gazu nie brakuje, ale port w Świnoujściu zwiększa moce przerobowe

Przewiduje się, że w 2023 r. do terminala LNG w Świnoujściu zawinie ponad 60 gazowców - poinformował wiceprezes Zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście Daniel Stachiewicz. Dodał, że realizowana obecnie inwestycja pozwoli docelowo regazyfikować ponad 8 mld m sześć. gazu rocznie.

Stachiewicz wyjaśnił, że w ubiegłym roku do terminala LNG w Świnoujściu zawinęło w sumie 58 gazowców, o 23 więcej niż w 2021 r. Jednostki te przetransportowały 4,4 mln ton gazu, czyli ok. 5,6 mld m sześć. po regazyfikacji. Oznacza to wzrost o 57 proc. rok do roku. Intensyfikacja importu LNG pozwoliła zagwarantować bezpieczeństwo energetyczne krajowych odbiorców gazu pomimo trudnej sytuacji na europejskim rynku tego surowca.

Dynamiczny wzrost liczby ładunków LNG był odpowiedzią na zaburzenia na europejskim rynku gazu spowodowane działaniami

mi Gazpromu i rosyjską agresją na Ukrainę. Grupa Orlen zwiększyła import przede wszystkim z terminali skraplających w Stanach Zjednoczonych, skąd do Polski dotarło aż o 20 ładunków więcej niż w 2021 roku – łącznie było to 36 dostaw. Na drugim miejscu znalazły się ładunki z Kataru – 18 statków. Ponadto Grupa Orlen importowała gaz skroplony również z Nigerii (2 dostawy), a także Trynidadu i Tobago oraz z Egiptu (po jednej dostawie). Na początku lutego PKN Orlen i Sempra Infrastructure z USA zawarły w długoterminowy kontrakt na dostawy do Polski LNG w ilości 1 mln ton rocznie przez 20 lat od 2027 r.

Intensyfikacja importu skroplonego gazu ziemnego była możliwa również dzięki rozbudowie terminalu w Świnoujściu, który od 2022 roku dysponuje mocą regazyfikacyjną w wysokości 6,2 mld m sześć. rocznie, tj. o 1,2 mld m sześć. więcej niż do tej pory. łączny wolumen dostaw, które Grupa ORLEN sprowadziła w 2022 r. przez terminal w Świnoujściu to 5,8 mld m sześć., co oznacza wykorzystanie mocy regazyfikacyjnych terminalu na poziomie ok. 94 proc.

Niedługo moce przerobowe będą jednak znacznie większe. Daniel Stachiewicz

zwrócił uwagę, że realizowana obecnie inwestycja pozwoli docelowo regazyfikować ponad 8 mld m sześć. gazu rocznie, co - jak zaznaczył - stanowi ok. 1/3 gazu ziemnego potrzebnego do zasilania polskiej gospodarki, zarówno firm jak i gospodarstw domowych. Działania te wpisują się w europejską politykę gazową, mocno zweryfikowaną przez agresję Rosji na Ukrainę.

Jak szacują eksperci, do końca tego roku zdolności importowe LNG w całej Europie mają wzrosnąć aż o 20 procent. Ma to związek z inwestycjami i poszukiwaniem nowych źródeł zaopatrzenia w związku z wojną w Ukrainie i koniecznością uniezależnienia się od dostaw gazu z Federacji Rosyjskiej. Agencja Argus podaje, że Europa może zakończyć 2023 rok ze zdolnościami importowymi LNG na poziomie ok. 250 mln ton w skali roku. Jest to wzrost o ok. 40 mln ton w porównaniu do poziomu na koniec 2022 roku.

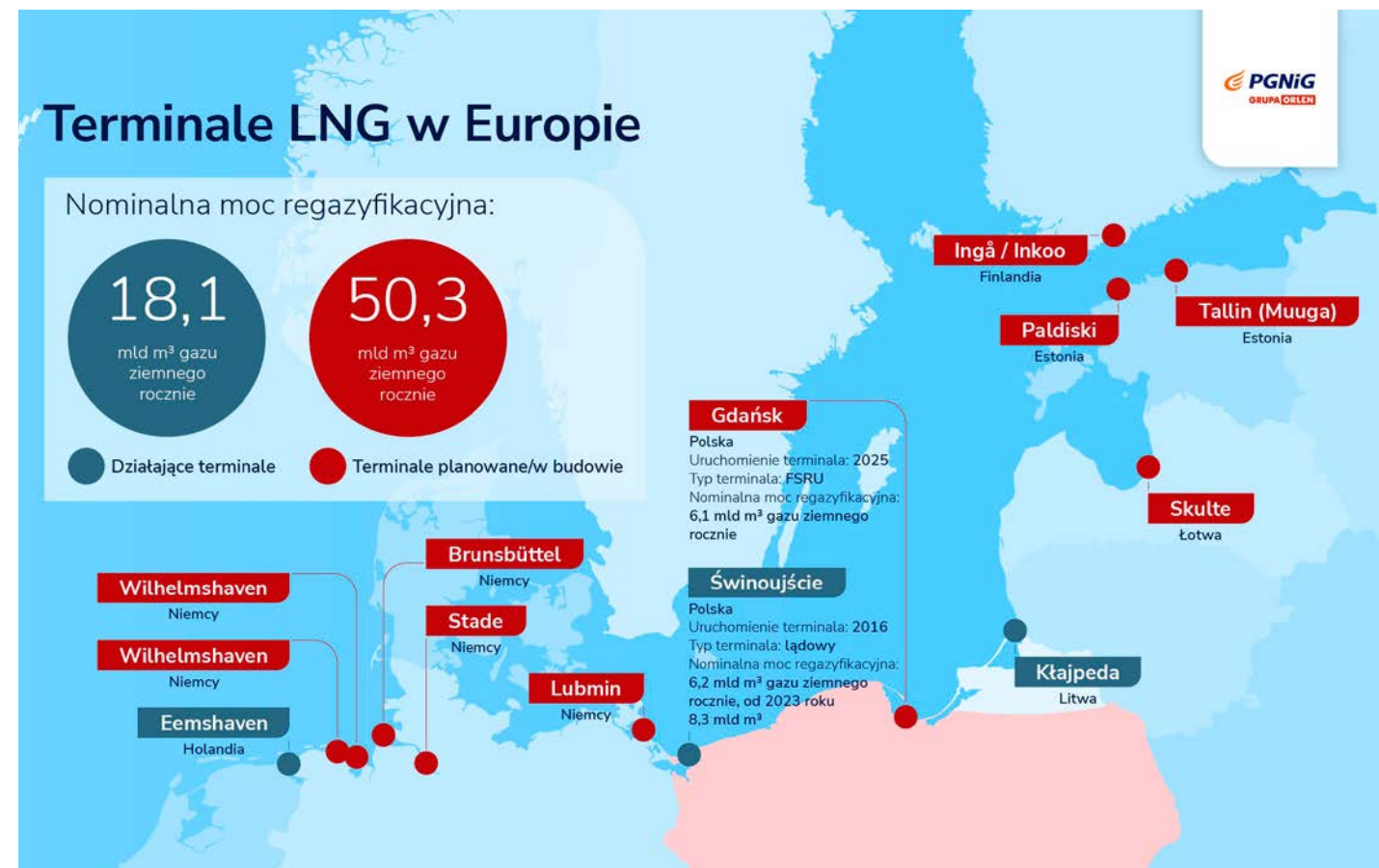
- Jeśli Unia Europejska nie ugnie się przed atakiem energetycznym ze strony Rosji, to w ciągu 4-6 lat zastąpi całkowicie import gazu i ropy naftowej z tego kraju, surowcami z innych kierunków. W USA i Katarze, ale też w Norwegii, Algierii, Azerbejdżanie, Izraelu, Egipcie itd. istnieje mnóstwo nowych rezerw gazu, możliwości finansowania, technologii i funkcjonujących rynków - stwierdził Thomas O'Donnell, analityk rynku energetycznego i wykładowca prywatnego berlińskiego uniwersytetu Hertie School of Governance.

Jego zdaniem, około 2027 r. Europa, Stany Zjednoczone, Katar i inne kraje zwiększą możliwości eksportowe skroplonego gazu ziemnego na tyle, aby zastąpić zależność UE od rosyjskiego gazu i pozwolić na obniżenie cen gazu w UE do poziomu zbliżonego do niskich cen w USA. O'Donnell podkreśla, że Rosja prowadzi wojnę energetyczną przeciwko Europie, aby rozbić jej solidarność wobec Ukrainy.

- W tym roku Europa napełniła swoje magazyny gazu. W przyszłym roku będzie trudniej. Należy rozumieć, że magazyny - w normalnych warunkach - nigdy nie służyły do zapewniania normalnych dostaw gazu konsumentom. Są na to po prostu za małe. Powstawały z myślą przechowania surowca zaoszczędzonego latem i wykorzystania go zimą, kiedy rosyjskie i norweskie rurociągi nie nadążały z zaspokojeniem popytu - tłumaczy Thomas O'Donnell.

Tymczasem Anna Moskwa, minister klimatu i środowiska przekazała informację, że polskie magazyny gazu wypełnione są w ok. 90 procentach, przy europejskiej średniej wynoszącej 80 procent. Czy to informacja uspokajająca? Tak, ale – jak przekonują powyższe słowa Thomasa O'Donnella – na krótką metę. Magazyny szybko opustoszeją, jeśli polski rząd nie będzie intensyfikował działań dywersyfikacyjnych i inwestycyjnych.

autor: mr



Rok 2023 quo vadis biznesie?

Czego w tym roku – dobrego i złego – spodziewają się przedsiębiorcy?
Czego się boją, na co czekają? Co może wpłynąć na ich działalność,
a jakich posunięć np. ze strony rządu i ustawodawcy potrzebują?



Bogumił Rogowski

Prezes Business Club Szczecin

Na pytanie jak będzie w 2023 roku możliwa jest jedna odpowiedź: będzie tak samo, tylko bardziej. To co było negatywne, pewnie się zdyktalizuje. Mówię tu o roku, który zapewne będzie inny od nienajlepszych poprzednich, ponieważ jest to rok wyborczy. Będzie to rok politycznych napięć, bulwersującej kampanii wyborczej. Będzie dużo tak zwanej „kietbasy wyborczej”. Pieniądze popłyną szerokim strumieniem, znajdą się środki dla wielu grup zawodowych. Oznacza to, że inflacja będzie się miała dobrze.

Obawy przedsiębiorców jak zawsze dotyczą tego, ile będą musieli zapłacić za swoje funkcjonowanie. Czy finalnie zmieszczą się na rynku z ceną swoją produkcji czy usług? Odbiorcą złych decyzji gospodarczych są zwykle samorządy i przedsiębiorcy. Budżety samorządów muszą być domknięte, więc za brak wystarczających dotacji do ich zadań zapłacą mieszkańcy i przedsiębiorcy w postaci podatków oraz lokalnych opłat.

Kluczowe jest to, czy pieniądze z KPO do nas dotrą, czy zasila samorządy, czy pojawią się szanse na inwestycje. Równie ważnym jest, czy ten rok będzie łaskawy dla rolnictwa. Przy naszych skąpych zasobach wody, susza może przynieść fatalne skutki. I najważniejsze, czy wojna w Ukrainie będzie wygasać czy też wleje się do naszej części Europy. Przedsiębiorca musi być optymistą, musi dostrzegać szanse dla rozwoju swojej działalności. Mimo wszystko życzę wszystkim dobrego 2023 roku.



Hanna Mojsiuk

Prezes Północnej Izby Gospodarczej
w Szczecinie

Rok 2023 rysuje się w głowach przedsiębiorców jako rok niepewności. Nie jest to jednak niepewność, która powoduje w nas drżenie i lęk, a bardziej odwagę i determinację, by jeszcze mocniej walczyć o przetrwanie, o rozwój, o to, by dla gospodarki i przedsiębiorców był to lepszy czas. Pozwolę sobie na pewien żart retoryczny: co może nas jeszcze gorszego spotkać? Pandemia za nami, wojna trwa, choć mam nadzieję, że w tym roku skończy się spektakularnym zwycięstwem Ukrainy. Mamy za sobą szereg trudnych gospodarczych doświadczeń. Bardzo życzę wszystkim przedsiębiorcom, by był to rok, gdy będziemy się odbudowywać po kryzysie. Nie zmienia to jednak faktu, że poczucie niepewności jest naturalne.

Najpoważniejszym problemem na początku 2023 roku jest zdecydowanie kwestia energetyki. Przedsiębiorcy bardzo poważnie obawiają się dalszego wzrostu cen surowców, w tym prądu, gazu, ogrzewania i oczywiście paliwa. Wzrosty cen w tym przypadku sięgają kilkuset procent. Takie wartości są w stanie „strącić z planszy” nawet bardzo silne firmy. Otrzymujemy, jako Północna Izba Gospodarcza, bardzo dużo wiadomości od firm produkcyjnych i przemysłowych, że w ich przypadku są to wzrosty decydujące o zwolnieniach czy o zaprzestaniu planów rozwojowych.

Na szczęście koniunktura wciąż jest dobra, co powoduje, że mówimy o incydentalnych przypadkach. Niemniej, martwią one i powodują, że jako samorząd gospodarczy apelujemy do rządu o większą uwagę dla przedsiębiorców. Przemysł, sektor drzewny, magazynowy – tutaj wzrosty cen ciepła i energii są największe. Oczywiście dla sektora MŚP jest również dużo znaków zapytania. Początek roku to czas zmartwień o gastronomię, kawiarnie czy rękodzielniczość. Dla przykładu, w ostatnim kwartale zbankrutowało w naszym regionie kilkanaście lokali. To sygnał, że sytuacja jest poważna i wiele, szczególnie mniejszych restauracji, nie jest w stanie kalkulować podwyżek w swoje budżety.

Nie bez znaczenia jest także fakt, że drastycznie wzrosła płaca minimalna. Ten skok to radość pracowników, ale długofalowo tak silne koszty personalne będą obciążać pracodawców. Zakładając negatywny scenariusz, rykoszetem może okazać się konieczność ograniczania etatów. Jako Północna Izba Gospodarcza w 2023 roku zamierzamy być aktywnym głosem przedsiębiorców na Pomorzu Zachodnim.



Rafał Pawliszak

V-ce Prezes Zarządu Seamor

Nie czuję się kompetentny do oceny zjawisk ekonomicznych i kierunku ich zmian, jednak nastroje w naszej branży, jak i szeroko pojętym biznesie nie są optymistyczne w perspektywie najbliższych miesięcy. Trudno jednoznacznie stwierdzić czego możemy spodziewać się w obecnym roku, poza zjawiskami, które już się dzieją. Mam na myśli Inflację, mniej pieniędzy w portfelach obywateli, mniejsze zakupy, spadek produkcji, utrudnione i przerwane łańcuchy dostaw. Warunki geopolityczne spowodowały wzrost kosztów surowców wykorzystywanych do produkcji, w szczególności prądu i gazu. Wielu producentów nie radzi sobie z udźwignięciem tych kosztów. Obawiam się kolejnych zmian prawnych i podatkowych, których doświadczaliśmy w ostatnim czasie oraz pogłębienia zjawisk, o których wspominałem.

Poza tym każda branża ma swoją specyfikę. Firmy bazujące na imporcie obecnie słabo dostępnych oraz coraz droższych surowców obawiają się utraty zainteresowania konsumentów swoimi produktami. Importerzy boją się różnic kursowych, wywołanych słabnącą złotówką. Znacząco na naszą działalność wpłynie pozyskanie środków z KPO, nie dotyczy to jednak tylko naszej branży, ale wszystkich przedsiębiorstw, które poczyniły inwestycje. Mamy również nadzieję na stabilizację i obniżkę kosztów energii. Liczymy na to, że w drugiej części roku niektóre niekorzystne zjawiska się odwrócą i zaczniemy zmierzać w dobrym kierunku.



Piotr Romanowicz

CEO RENT - nieruchomości
ROMANOWICZ

Rok 2023 będzie dla przedsiębiorców rokiem pełnym wyzwań. Tym bardziej, że ostatnie lata, zaczynając od pandemii, przez wojnę na Ukrainie, również nie były łatwe. Zdecydowanie największym wyzwaniem w tym roku będzie wzrost kosztów funkcjonowania firmy, w tym: energii, gazu i paliw, podwyżki składek ZUS oraz wyższa płaca minimalna. Kolejnymi wyzwaniami są wysoka inflacja, spadający popyt, wzrost podatków od nieruchomości, ciągle zmieniające się przepisy, brak terminowych płatności od kontrahentów oraz deficyt zmotywowanych i wykwalifikowanych ludzi do pracy. Wiele z tych czynników może generować problemy z utrzymaniem płynności finansowej, co już możemy obserwować np. na przykładzie branży gastronomicznej.

Niektóre branże nadal może trapić ograniczona dostępność materiałów. Kolejnym elementem jest niepewność zarówno wśród współpracujących ze sobą przedsiębiorców, jaki i wśród potencjalnych klientów. W celu zmniejszenia kosztów, firmy będą ograniczały inwestycje i poszukiwały tańszych surowców, materiałów oraz usług. Uważam, że najbardziej odczują to handel i budownictwo. Z drugiej strony nieunikniony będzie dalszy wzrost cen towarów i usług. Niezbędne będą także inwestycje w kapitał ludzki.

Ja w każdym kryzysie widzę szansę na dalszy rozwój i jeszcze efektywniejsze działanie. To czas na kreatywne rozwiązywanie i innowacje oraz wyjście ze strefy komfortu. W świecie VUCA, z jakim mamy teraz do czynienia, pełnym zmienności, niepewności, złożoności i niejednoznaczności, kluczowe będą odpowiednia wizja, zrozumienie sytuacji, jasność i zwinność, czyli umiejętność szybkiego dostosowywania się do zmian oraz odważne decyzje. Potrzebne są też stabilne przepisy, które zdejmą z przedsiębiorców liczne, coraz większe obciążenia oraz dadzą perspektywę planowania długoterminowych działań. Kolejne regulacje i interwencjonizm państwa tylko pogarszają warunki funkcjonowania firm.



Piotr Tomaszewicz

Prezes Tomaszewicz
Development

W bieżącym roku możemy spodziewać się osłabienia inflacji i wejścia w życie przepisów ułatwiających dostęp do finansowania zakupu nieruchomości. Od nowego roku mamy znaczny wzrost zainteresowania zakupem mieszkań w porównaniu do ostatnich miesięcy ubiegłego roku. Inwestorzy zauważają, że ceny mieszkań nie są obniżane, a dostępność atrakcyjnych lokali maleje. Wielu deweloperów wstrzymało swoje nowe projekty, co widać po spadku udzielonych pozwoleń na budowę. Będzie miało to duży wpływ na rynek nieruchomości. Zacznie brakować mieszkań i wpłynie to na wzrost cen.



Patryk Litwiniuk

Dyrektor Generalny firmy doradczej Litwiniuk Property Sp. z o.o.

Pomimo zawirowań gospodarczych prognozujemy stały, ale umiarkowany wzrost nowych inwestycji biurowych i magazynowych/parków logistycznych. W Szczecinie nadal popyt na powierzchnie biurowe klasy A jest większy niż podaż i ta sytuacja się utrzymuje już od kilku lat. Niemal każdego miesiąca otrzymujemy nowe zapytania o najem pow. biurowych ok. 2 tys. m². Są to zapytania od firm z Europy, centralnej Polski, jak i firm lokalnych, które mają już swoje siedziby w Szczecinie, ale nie mogą zmienić lokalizacji, ponieważ brakuje na lokalnym rynku nowych powierzchni biurowych. Zupełnie inna sytuacja jest w innych miastach wojewódzkich takich jak Warszawa, Poznań, Wrocław, Łódź, Kraków, Trójmiasto, w których reprezentujemy klientów przy najmie biur i hal klasy A. W powyższych miastach podaż powierzchni biurowych utrzymuje się na stałym, wysokim poziomie i klienci mają duży wybór, a nowe inwestycje są nadal realizowane.

W naszej ocenie koniunktura na rynku lokalnym, ogólnopolskim jak i w Europie będzie stabilna, pomimo wzrostu kosztów budownictwa, jak i mediów. Niepewność związana z przyszłością gospodarki nie spowodowała spadku zainteresowania najemców powierzchniami biurowymi i logistycznymi w 2022 roku, jednak znacząca dynamika zmian na rynku nieruchomości powoduje, że duża grupa inwestorów może spoglądać na 2023 rok z pewną dozą ostrożności. Należy również zauważyć, że zapotrzebowanie na powierzchnie komercyjne, będzie zapewne ściśle skorelowane z tendencją dynamiki wzrostu gospodarczego w Polsce.



Dr Magdalena Ławicka

Dyrektorka Operacyjna
w Kłastrze IT

Jako Klaster IT zrzeszamy ponad 70 firm IT w regionie Pomorza Zachodniego, jesteśmy jednym z największych klastrów technologicznych w Polsce. Mamy szeroką perspektywę na branżę zarówno w skali regionu, jak i kraju, a także w wymiarze globalnym. Zdecydowana większość naszych firm świadczy swoje usługi na rynkach zagranicznych (głównie kraje DACH, Stany Zjednoczone i kraje skandynawskie), stąd trendy i zmiany światowe dotyczą nas mocno, a niektóre z nich wręcz współtworzymy.

Na przestrzeni ostatnich 2 lat nastąpił zdecydowany wzrost zapotrzebowania na usługi i produkty cyfrowe na całym świecie (efekt po pandemii COVID 19) – czego następstwem był gwałtowny wzrost stawek wynagrodzenia programistów. Niestety, coraz częściej dochodziło do sytuacji, w których wzrost płac był znacznie wyższy niż wzrost efektywności, a wynagrodzenia osiągały poziom tych w Zachodniej Europie. Oceniamy, iż obecne zwolnienia personelu na rynku amerykańskim mogą mieć dwojakie skutki. Jeśli są one efektem rezygnacji z realizacji części projektów, to możemy liczyć na wysyp doświadczonych specjalistów poszukujących nowych miejsc pracy. Z racji, że część rodzimych programistów świadczy pracę bezpośrednio dla firm z Ameryki i Europy Zachodniej – skutki tego możemy odczuć także w regionie.

Możliwy jest też drugi scenariusz – osoby/zespoły zwolnione w USA zostaną niejako zastąpione zespołami z krajów uznawanych za bardziej efektywne i tutaj, z racji talentu polskich programistów, jednym z światowych czempionów jest Polska. Możemy się wtedy spodziewać zwiększenia liczby zleceń i pracy dla firm IT w Polsce lub jeszcze większej bezpośredniej rekrutacji prowadzonej przez zachodnie firmy w Polsce – oba te zjawiska jeszcze bardziej rozpędzą poziom wynagrodzeń polskich specjalistów IT. Bez wątpienia mamy więc do czynienia z ogromną dynamiką rynku.



Piotr Krzystek

Kończymy realizowane inwestycje, na nowe nie ma pieniędzy

Jakie miejskie inwestycje nie powstaną w tym roku w Szczecinie, kto za to odpowiada, jak wygląda sytuacja finansowa miasta, dlaczego aquapark zostanie otwarty dopiero po wakacjach i co się dzieje ze Szczecińską Koleją Metropolitalną w rozmowie z Piotrem Krzystkiem – prezydentem Szczecina.

Jak będzie wyglądać sytuacja finansowa Szczecina w tym roku?

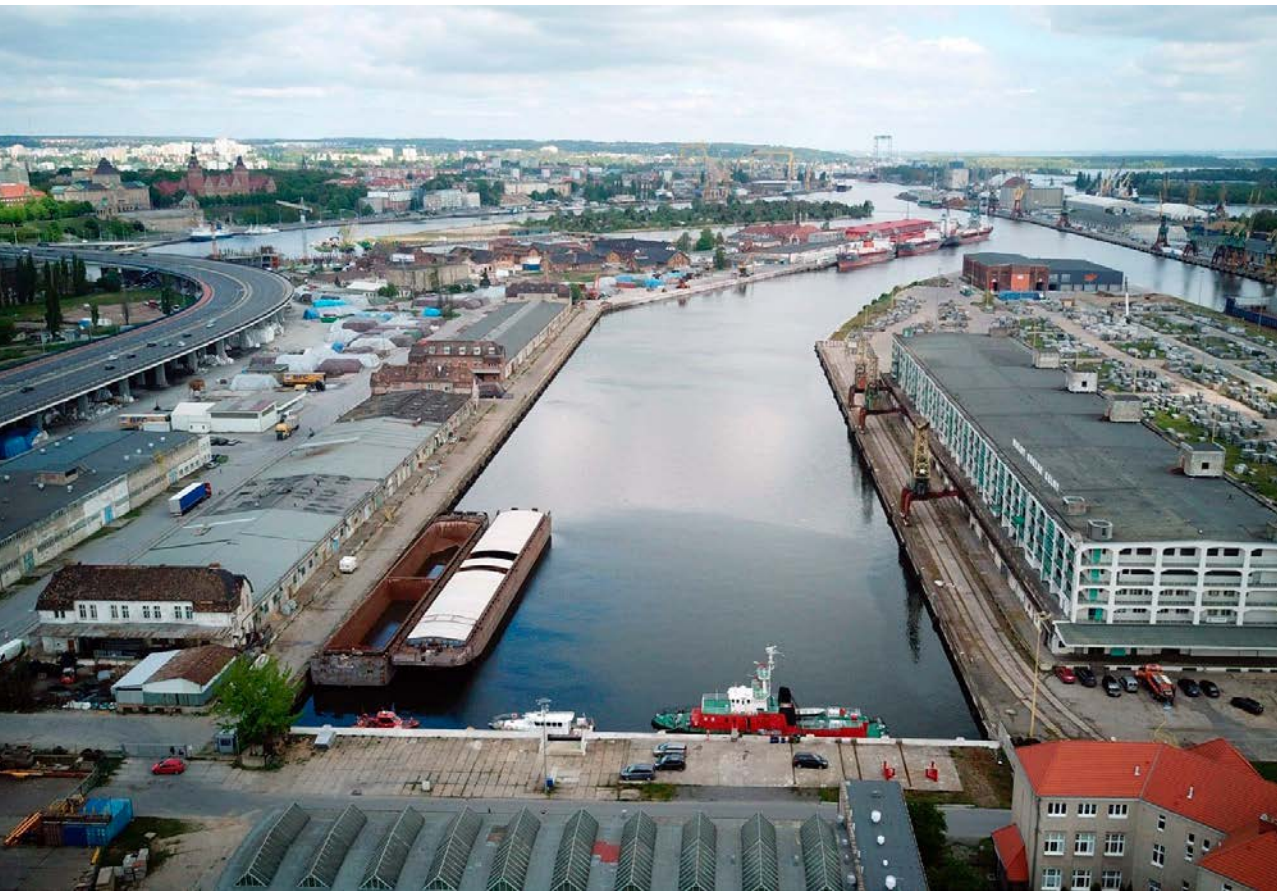
Sytuacja budżetowa każdego samorządu w Polsce w 2023 roku będzie bardzo trudna. To wynika z gwałtownie rosnących wszystkich kosztów. Widzimy to w naszych domach, w naszych portfelach. Inflacja realna jest wyższa od tej, o której mówi nawet Główny Urząd Statystyczny. Bo koszty energii, żywności, paliwa rosną znacznie szybciej niż te wskazywane oficjalnie, czyli 16 czy 17 procent. Oczywiście, za tym idzie także presja płacowa. Musieliśmy dokonać podwyżek wynagrodzeń pracowników sfery komunalnej. I to też w wysokościach niezbyt ich satysfakcjonujących. Z drugiej strony mamy niższe przychody związane np. z udziałem w PIT, co jest podstawowym czynnikiem wzrostu możliwości miasta. Ten PIT w 2021 roku wynosił 700 mln złotych, w 2022 roku już był poniżej 700 mln,

a w 2023 roku będzie poniżej 600 mln złotych. Tak naprawdę, to determinuje nasze możliwości realizowania zadań własnych. No i oczywiście bardzo mocno rzutuje na program inwestycyjny.

To będzie najgorszy rok dla inwestycji w mieście od wielu lat?

Jeżeli chodzi o możliwości finansowe, to tak. Natomiast kończymy wiele inwestycji. Musieliśmy dokonać wielkiego wysiłku, żeby zabezpieczyć finansowanie tego, co jest do sfinalizowania. Bo wiadomo, że mamy rozkopane drogi, więc musimy je skończyć i za to zapłacić, mamy w realizacji linie tramwajowe – musimy za to zapłacić itp. Na szczęście zamknęliśmy już temat zmodernizowanego stadionu. Został nam jeszcze do skończenia aquapark. Tak naprawdę będzie to rok zamykania tych procesów

inwestycyjnych. To oznacza, że w następnych latach nasze możliwości będą bardzo, bardzo skromne. A powinniśmy mieć, przy dzisiejszych cenach, co najmniej pakiet inwestycyjny na poziomie 500 mln złotych. Na szczęście te wielkie inwestycje potrzebne Szczecinowi w zasadzie są zrealizowane. Mamy stadion, spalarnię odpadów, oczyszczalnię ścieków, filharmonię, halę widowiskowo – sportową. To wszystko zostało wybudowane. Teraz powinniśmy już wejść w fazę odtwarzania majątku i realizacji pojedynczych inwestycji, jak np. nowy budynek dla Teatru Współczesnego, most Kłodny, które są jeszcze do zrobienia. Ale to są rzeczy, które stanowią dodatek, wartość dodaną w sferze infrastruktury, która jest nam potrzebna do funkcjonowania. Tych 500 mln zł potrzebnych na inwestycje, niestety, pewnie nie osiągniemy.



Chyba, że nastąpią jakieś zmiany w zakresie finansowania samorządów?

Zabiegamy o to jako samorządowcy. I to właściwie ze wszystkich grup samorządów, na każdym szczeblu. Bo rozmawiamy też z mniejszymi samorządami i związkami samorządowymi. I widzimy, że te problemy są nie tylko w dużych miastach, ale także w mniejszych jednostkach. Oczywiście te mniejsze samorządy czasami, fałską pańską, dostają jakieś dodatkowe pieniądze. Rząd lubi się tym chwalić, że je wspiera. Natomiast to nie są rozwiązania systemowe. To są jednorazowe strzały, które być może jakiś jeden problem rozwiązują. Ale tak naprawdę nie dają twardych podstaw do funkcjonowania. Każda inwestycja wymaga lat. Jeśli decydujemy się na budowę czegośkolwiek, to musimy to zaprojektować, zaplanować finansowanie i wykonać. Trwa to zwykle w sumie od 3 do 5 lat. W takiej perspektywie musimy wiedzieć co nas czeka. Dziś, niestety, polski samorząd nie wie, co go czeka. Natomiast, jeżeli nic się nie zmienia, to czeka nas katastrofa. Bo lata 2024 i 2025 będą dużo trudniejsze niż rok 2023.

Mamy tzw. rok wyborczy. Czy nie ma żadnych pozytywnych sygnałów ze strony rządu, że może jednak zostaną wprowadzone jakieś zmiany wobec samorządów?

Trwają prace nad zmianami. Tylko w jakim kierunku one pójdą? Nie wiemy. Niestety, samorządowcy obawiają się, że będzie tylko gorzej. Pamiętajmy, że polskie państwo w ostatnim czasie mocno się zadłuża. Oczywiście są czynniki obiektywne w postaci np. pandemii, czy wojny w Ukrainie. Ale też wiemy, że ta skłonność do różnego rodzaju rozdawania pieniędzy jest

spora i dzieje się to na kredyt. Gdyby te pieniądze pochodziły wyłącznie ze wzrostu gospodarczego, to oczywiście można byłoby sobie na coś takiego pozwolić. Ale my, jako państwo, zadłużamy się, nie tylko w budżecie. I co jest najbardziej niebezpieczne – do końca nie wiemy, jak wielkie są te kwoty, którymi choćby gospodarzy Bank Gospodarstwa Krajowego, czy inne podmioty oraz fundusze. Zresztą wielu ekonomistów podnosi, że skala zadłużenia tego długu publicznego jest w rzeczywistości wyższa niż ta, o której mówi Ministerstwo Finansów. A odnosi się to tylko do budżetu państwa. Sytuacja w sensie inwestycyjnym naprawdę na przyszłość nie jest kolorowa. Liczymy na to, że nastąpią pewne zmiany. Być może po wyborach okaże się, że ta filozofia rządzących będzie inna i wtedy te perspektywy będą troszeczkę lepsze.

Jest także problem z pozyskiwaniem środków unijnych.

Jeżeli nie będziemy mieli środków na wkłady własne, to fundusze unijne będą trudne do wykorzystania. Zresztą, tak czy owak, jesteśmy w takiej przerwie między funduszami – kończy się jedna perspektywa, rozliczamy ją właściwie do końca 2023 roku, a nowa jeszcze się nie zaczęła. Mamy więc taki moment przestoju. Pomijam już kwestie czy te środki unijne w ogóle trafiają do Polski, bo wiemy, że kwestie praworządności dalej są przedmiotem debaty, podobnie jak „kamienie milowe” itd. Itd. To są skomplikowane procesy. Unia Europejska zwraca na to bardzo dużą uwagę, szczególnie w przypadku Polski i Węgier. Wiele tematów zabagniono, no i dzisiaj, niestety, mamy to, co mamy i musimy piankę z tego piwa spijać.

Jakich inwestycji w tym roku w Szczecinie na pewno nie będzie?

Rozpoczynamy tylko projekty, które są niezbędne. Szczególnie chodzi o oświatę, o niektóre inwestycje szkolne, np. kończymy taki obiekt na północy Szczecina. Takie działania będziemy podejmowali. Natomiast mamy inwestycje duże, których nie rozpoczniemy, np. budowy mostu Kłodnego. Bo dalej nie mamy środków finansowych. Nie jest rozstrzygnięta kwestia nowej siedziby Teatru Współczesnego, przed nami jest Trasa Północna, przedłużenie linii tramwajowej w kierunku Mierzyna, mamy kwestie drogi nadodrzańskiej, chodzi też o linię tramwajową w kierunku północnym, ale także o drogi. Wiemy, że te tereny uruchamiają się gospodarczo, więc taka presja na inwestycje drogowe też tam będzie. No i oczywiście szereg drobniejszych inwestycji, np. ulic do zmodernizowania, choćby tylko w samym centrum Szczecina. Takich tematów zawsze jest sporo. Dlatego ten budżet na poziomie 500 mln złotych corocznie powinien się pojawiać i być składany w części ze środków zewnętrznych. Przynajmniej 100 – 150 mln zł powinno pochodzić choćby z projektów unijnych.

Czekają nas także inwestycje związane z odnawialnymi źródłami energii.

To kwestia, która bardzo dotyka samorządy w tej chwili. Wiemy, że wysoka cena prądu oraz ciepła jest bolesna dla wszystkich odbiorców. Dla nas ważne jest to, żeby szukać własnych źródeł. Mamy spalarnię odpadów i dzięki niej oświetlamy ulice. Dzięki niższym cenom z tego źródła - bo prąd jest tam produktem ubocznym – energia nie musi kosztować 800 złotych za megawatogodzinę, a kosztuje poniżej 300 PLN.

Chcemy to rozszerzać. Mamy też projekty na własne farmy fotowoltaiczne w Szczecinie. Będziemy nad tym pracowali. W tym roku pewnie tego jeszcze nie zbudujemy. Natomiast, być może uda się w przyszłym. Chcemy osiągnąć w Szczecinie może nawet paręnaście megawatów dodatkowo takiej mocy. Chociaż już sporo oszczędnościowych instalacji mamy, np. w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji, 50 takich instalacji znajduje się na obiektach oświatowych. ZWiK jest zresztą liderem w Polsce w pozyskiwaniu własnej energii. Sam produkuje blisko 30 procent energii, którą zużywa. To jest imponujący wynik. Mielśmy, w swoim czasie, nad jeziorem Miedwie największą w Polsce farmę fotowoltaiczną. Szukamy więc oszczędnościowych rozwiązań. Myślmy też o projektach związanych z pompami ciepła, dużymi, przemysłowymi, które będą przy oczyszczalni ścieków Pomorzany i ZUO. Skala pozyskiwanej w ten sposób energii nie jest wielka, ale każdy taki element powoduje, że uniezależniamy się od dostaw z zewnątrz. No i są to rozwiązania proekologiczne.

Co będzie ze Szczecińską Koleją Metropolitalną w 2023 roku?

Z naszego punktu widzenia ta inwestycja kończy się w tym roku. My swoje zadania wykonamy. Czekamy na PKP, aby zakończyła część trakcyjną, bo ona jest kluczowa. Potrzebujemy jej, bo to główny element SKM, żebyśmy w ogóle mogli uruchomić Kolej Metropolitalną i połączyć Police, Gryfino, Stargard i Goleniów ze Szczecinem. Natomiast trzeba pamiętać, że kończy się budowa fabryki polimerów w Policach i ten szlak kolejowy jest bardzo ważny

z punktu widzenia Zakładów Chemicznych Police SA. Bo ta firma, dzięki tej inwestycji polimerowej, będzie znacznie większa niż do tej pory, więc liczba pociągów towarowych, które będą tamtędy jechały będzie znacznie większa. To jest więc nie tylko robione pod SKM-kę, ale także pod ten transport przemysłowy. Myślę więc, że w przyszłym roku PKP powinna osiągnąć sukces w tej sprawie i wtedy my w 2025 roku moglibyśmy ruszać z Koleją Metropolitalną.

Myśli Pan, że szczecinianie będą chętnie korzystać z Kolei Metropolitalnej?

Ona będzie kluczowa dla naszych sąsiadów. Z punktu widzenia mieszkańców Szczecina ma ona trochę mniejsze znaczenie. Chociaż jestem przekonany, że wielu szczecinian odkryje jej zalety, szczególnie w transferze z północy na południe miasta lub Prawobrzeże. Myślę więc, że wiele osób będzie z tego korzystało. Ale chcemy rozwijać ten układ metropolitalny i pomagać w transporcie z zewnątrz, żeby do Szczecina wjeżdżało mniej samochodów, aby sprawność i czas przejazdu były atrakcyjne. Nasza część SKM jest na domknięciu, podejmujemy ostatnie działania. Myślę, że 31 grudnia tego roku będziemy mogli się już z tego rozliczyć.

Czy PKP poważnie podchodzi do tej inwestycji, czy raczej nie widać poprawy? Najwyższa Izba Kontroli opublikowała ostatnio raport dotyczący budowy SKM, który wskazuje, że to właśnie państwowa spółka PKP Polskie Linie Kolejowe odpowiada za gigantyczne opóźnienie tej inwestycji.

Trudno mi oceniać te relacje wewnętrzne, bo my nie mamy na to bezpośredniego wpływu. Oczywiście, prosimy i dopingujemy PKP oraz staramy się pomagać. Formalnie wygląda, że to jest do zrobienia w tej procedurze fazowania. My kończymy swoje, rozliczamy w ramach tej perspektywy unijnej.

Czy uda się otworzyć aquapark przed tegorocznymi letnimi wakacjami?

To mało prawdopodobne. Rozmawiamy z wykonawcą, który złożył wniosek o przedłużenie terminu realizacji o kolejne tygodnie. Przypomnę, że w lutym budowa powinna się zakończyć. Ale wiemy, że się nie zakończy. Będzie potrzeba jeszcze czasu, i to nie miesiąca czy dwóch, na prace wykończeniowe. Ta inwestycja była realizowana w trudnym okresie m.in. pandemii, która spowodowała zachwianie wielu dostaw, musieliśmy pewne terminy wykonawcy trochę wydłużyć. Wiele elementów dochodziło na budowę z opóźnieniem. Potem wojna w Ukrainie również spowodowała pewne zamieszanie. Trudno powiedzieć kiedy zakończą się prace odbiorowe. Natomiast termin 1 lipca jest mało realny. Raczej będzie to koniec wakacji, początek jesieni. To musi być sprawne, odpowiednio przygotowane, jest bardzo dużo różnych systemów do zweryfikowania i przygotowania całego zespołu, który będzie nad tym pracował. Na pewno zakończymy tę budowę w tym roku. Natomiast termin otwarcia jest trudny do precyzyjnego określenia.

rozmawiał: Dariusz Staniewski
fot. materiały prasowe

Nowi inwestorzy, nowe inwestycje

Pomimo trudnej sytuacji gospodarczej w całym kraju Szczecin i Pomorze Zachodnie nie zasypiają inwestycyjnych gruszek w popiele. Realizowane są nowe projekty, pojawiają się nowi inwestorzy, ale także ci, dotychczas funkcjonujący w mieście i regionie pokazują, że ciągle się rozwijają.

Duńczycy rozwijają działalność

Coloplast Business Centre – jedna z najstarszych duńskich firm działających w Szczecinie w styczniu otworzyła nowe biuro w Piastów Office Center. Dzięki temu powiększyła swoją siedzibę do 5 tys. m². Firma korzysta w niej z różnych rozwiązań proekologicznych np. stosuje elementy z recyklingu oraz tapety z suszonych roślin. W nowym biurze, oprócz open space'ów oraz sal konferencyjnych, znajdują się też np. coworking area – strefy przeznaczone dla pracujących hybrydowo oraz dwa zen rooms – dla osób potrzebujących wyciszenia i skupienia. Coloplast jest duńską firmą, która opracowuje i dostarcza produkty oraz usługi dla osób z dolegliwościami gastrocnymi. Na całym świecie zatrudnia około 14,5 tys. osób. Szczeciński oddział – 650 osób (w tym roku planuje zatrudnić 150 osób) zajmuje się procesami finansowymi, informatycznymi, zamówieniami, dokumentacją medyczną i marketingiem. Firma działa na Pomorzu Zachodnim od 2009 roku.



Nowe centrum logistyczne w Szczecinie

Autodoc – jeden z największych w Europie internetowych sprzedawców części zamiennych do pojazdów otworzył w Szczecinie swoje nowe centrum logistyczne „M40”. Magazyn o powierzchni 40 tys. m² posiada około 50 tys. miejsc paletowych. Jest największym magazynem tej niemieckiej firmy. Przechowywanych jest w nim około 200 tys. produktów i 15 mln numerów artykułów marek własnych. „M40” należy do Accolade – czeskiego inwestora zajmującego się nieruchomościami przemysłowymi. Szczeciński obiekt jest drugim co do wielkości w Europie, po parku w Chebie (Czechy). Accolade jest największym inwestorem w stolicy Pomorza Zachodniego, jeśli chodzi o powierzchnie magazynowe, a Autodoc jest ich największym najemcą. Aktualnie zatrudnia on w Szczecinie około 2 tys. osób. Codziennie realizowanych jest średnio około 35 tys. zamówień, kompletowanych 140 tys. produktów i wysyłanych około 45 tys. paczek do klientów w całej Europie. Autodoc w stolicy Pomorza Zachodniego zainwestował już 11 mln euro a magazyn „M40” jest w niej trzecią inwestycją. W 2018 roku firma otworzyła centrum przeładunkowe „M10” w Załomiu, tuż obok autostrady A6. Dwa lata później powstało centrum dystrybucyjne „M13”. Autodoc działa od 2008 roku. Firma w 2021 roku osiągnęła sprzedaż na poziomie ponad miliarda euro.



Nowoczesna Nemera

W styczniu tego roku francuska firma Nemera – światowy lider w projektowaniu, rozwoju i produkcji urządzeń do podawania leków (ma cztery zakłady w Europie oraz po jednym w USA i w Brazylii, zatrudnia ponad 3 tys. pracowników), otworzyła w Szczecinie nową fabrykę. Powstała ona w szczecińskiej strefie ekonomicznej Trzebusz przy ulicy Tytanowej w Dąbiu. Jej głównym elementem jest tzw. cleanroom (3,4 tys. m kw. powierzchni) w którym odbywa się montaż urządzeń do podawania leków. Fabryka powstała dzięki połączeniu w 2020 roku szczecińskiej firmy Copernicus (specjalizowała się w projektowaniu, rozwoju i produkcji urządzeń iniekcyjnych) z Nemera. W fabryce przy ulicy Tytanowej znalazło pracę 180 osób. Kolejnych 60 ma zostać zatrudnionych jeszcze w tym roku.



Polski Disneyland

W Brojciech pod Gryficami (20 km od morza, przy drodze ekspresowej S6, 60 km od Koszalina, ok. 100 km od Szczecina) trwają prace na budowie największego w Europie Środkowo-Wschodniej tematycznego parku rozrywki „Hossoland” – polskiego Disneylandu. Pojawiają się już pierwsze konstrukcje m.in. widoczny jest zarys bramy wejściowej. Na 40 hektarowym terenie powstaną cztery tematyczne krainy: rybackie Miasto Syrenki, bursztynowe królestwo Baltambrya, charyzmatyczna Kraina Wikingów oraz tajemnicza Dolina Kopalni. Znajdą się tam także rollercoastery, karuzele, place zabaw, restauracje i sklepy. Otwarcie parku jest planowane w połowie 2024 roku. Pracę ma tam znaleźć 300 osób. Według założen park ma przyjmować rocznie prawie milion gości z całej Polski, Niemiec i Skandynawii. Inwestorem jest Grupa Hosso, która jest posiadaczem galerii handlowych w kilku miejscowościach północno-zachodniej Polski (m.in. w Białogardzie, Świdwinie, Drawsku Pomorskim, Kołobrzegu, Gryficach, Policach, Szczecinku).





2023

Rok Przedsiębiorczości na Pomorzu Zachodnim

Rozwój przedsiębiorczości jest jednym z najważniejszych celów do którego, krok po kroku, zdecydowanie i konsekwentnie zmierza Województwo Zachodniopomorskie. Wysiłki regionu zostały dostrzeżone w czerwcu ubiegłego roku przyznaniem Europejskiej Nagrody Przedsiębiorczości. Idąc „za ciosem”, kilka tygodni później Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego przyjął uchwałę ustanawiającą rok 2023 Rokiem Przedsiębiorczości na Pomorzu Zachodnim. W ciągu najbliższych miesięcy lokalny biznes będzie mógł skorzystać ze sporego pakietu działań służących promocji przedsiębiorczości, innowacyjności, podnoszenia konkurencyjności firm oraz rozwoju regionalnej gospodarki.

Europejski Komitet Regionów przyznał Pomorzu Zachodniemu nagrodę Europejski Region Przedsiębiorczości za innowacyjne i zrównoważone strategie wspierania przedsiębiorców, promowanie cyfrowej i zielonej transformacji oraz pomoc w przełamywaniu kryzysu pandemii COVID-19. Wyróżnienie to otrzymały tylko trzy samorządy w Unii Europejskiej – hiszpańska Barcelona, portugalska gmina Penela i województwo zachodniopomorskie.

– Przedsiębiorczość ma wiele definicji, jednak dla mnie jest ona rodzajem mocy pozwalającej urzeczywistniać pomysły jednostki i przekuć je na biznes, które

mają potencjał ulepszyć życie wielu ludzi. Zawsze będę szanował osoby, które dzięki swojej kreatywności, otwartości oraz determinacji budują gospodarkę Pomorza Zachodniego. Cieszę się, że wysiłki regionu w zakresie wspierania przedsiębiorczości zostały dostrzeżone przez Komitet Regionów, który wyróżnił nas Nagrodą Europejskiego Regionu Przedsiębiorczości (The European Entrepreneurial Region – EER Award) – **mówi Olgierd Geblewicz, marszałek województwa zachodniopomorskiego.**

Nagroda była katalizatorem działań Sejmiu Województwa Zachodniopomorskiego,

który jednogłośnie przyjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Przedsiębiorczości na Pomorzu Zachodnim.

– Nagrodę Przedsiębiorczości otrzymują regiony z najlepszymi praktykami w promocji przedsiębiorczości, zwiększania społecznej świadomości roli przedsiębiorców, a także inspirujące do rozwoju i zakładania biznesów. Jestem niezwykle dumny zarówno jako marszałek, jak też mieszkaniec Pomorza Zachodniego, że to wyróżnienie trafiło właśnie do nas – szczególnie, że do tej pory tylko trzy regiony w kraju dostały takiego zaszczytu – **stwierdził marszałek województwa.**

Dodaje, że ten rok zapowiada się jako pełen wyzwań dla gospodarki, zarówno w wymiarze lokalnym, jak i globalnym.

– Tym bardziej widzimy potrzebę wspierania zachodniopomorskich firm w tym pełnym niepewności i zawirowań ekonomicznych czasie. Jestem przekonany, że trudne czasy tylko umocnią naszą solidarność i pokażą wagę efektywnej współpracy samorządu, nauki i biznesu. Musimy mieć w pamięci, z jakiego miejsca startowaliśmy w porównaniu do innych regionów. Przyszło nam boleśnie przechodzić transformację ustrojową, jednak udało nam się nie tyle przebudować gospodarkę, co zbudować ją na nowo. Mówiąc „my”, mam tu na myśli mieszkańców Pomorza Zachodniego, przedsiębiorczych ludzi zakładających tu swoje biznesy, podejmujących ciekawe przedsięwzięcia. Mówię też o inwestorach, którzy uwierzyli w nasz region i przenieśli tu swoje firmy, a także o izbach gospodarczych i stowarzyszeniach przedsiębiorców – **mówi marszałek Geblewicz.**

Oczywiście – jak przekonuje Olgierd Geblewicz – nie można zapominać o samorządach, które starały się stworzyć optymalne warunki dla biznesu i rozwoju gospodarki.

– W Roku Przedsiębiorczości w sposób szczególny chcemy propagować aktywność zwłaszcza wśród młodych, aby podnosić konkurencyjność działających w naszym regionie firm. Jako samorząd wspieramy regionalną gospodarkę m.in. poprzez podmioty takie jak Centrum Inicjatyw Gospodarczych (CIG). To też zwróciło uwagę Europejskiego Komitetu Regionów, który docenił działania Pomorza Zachodniego w kierunku promocji przedsiębiorczości i podnoszenia poziomu innowacyjności – **zapewnia Geblewicz.**

Centrum Inicjatyw Gospodarczych organizuje m.in. zajęcia dla uczniów szkół ponadpodstawowych, podczas których uczą się, jak prowadzić firmę poprzez branżowe symulacje biznesowe online. Centrum rozwija też kompetencje informatyczne i cyfrowe



wśród młodych ludzi, którzy będą mogli uczestniczyć w Robocampach i podnosić umiejętności głównie w zakresie programowania. Dla studentów i młodych programistów CIG organizuje hackathony, w których zespoły walczą o nagrody odpowiadając na konkretne wyzwania przedstawione przez zachodniopomorskie firmy.

Województwo finansuje szkolenia online dla naukowców i kadry dydaktycznej pn. Akademickie Piątki Przystani Nauki. Dla firm technologicznych w początkowym etapie rozwoju przygotowano specjalny system wsparcia, w ramach którego mogą uzyskać praktyczną wiedzę (Startup Shoty) czy spotkać się z mentorami, którzy odpowiedzą, jak rozwijać swój biznes. Ważnym wydarzeniem dla firm jest również Konkurs Gospodarczy „Twój Biznes pod banderą sukcesu”. Jego celem jest promocja działalności gospodarczej prowadzącej do wzrostu potencjału i konkurencyjności województwa zachodniopomorskiego, zachęcanie lokalnych firm do wprowadzania systemów

jakości, nowoczesnych technologii produkcji oraz metod zarządzania i marketingu zapewniających sukces rynkowy, promocja badań naukowo - technicznych, innowacyjności, wynalazczości i transferu technologii.

– Mamy za sobą już trzecią, cieszącą się rekordowym zainteresowaniem przedsiębiorców, edycję tego wydarzenia, a już pracujemy nad kolejną, która będzie miała swój finał pod koniec 2023 roku. W planach na ten rok mamy także wiele innych działań. W lutym na uroczystej gali zainaugurujemy Rok Przedsiębiorczości na Pomorzu Zachodnim. Czekają nas także dwie konferencje z cyklu „Innowacyjne, Kreatywne, Nowoczesne”: na wiosnę z tematyki związanej z marketingiem i zarządzaniem, a jesienią - na temat innowacji i nowych technologii. Będzie też organizowana od 2018 roku konferencja SmartUP! – **dodaje marszałek województwa zachodniopomorskiego.**

Trwają także prace nad budową specjalnego portalu dla przedsiębiorców, gdzie mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa będą mogły otrzymać bezpłatne wsparcie i doradztwo w różnych obszarach prowadzenia firmy.

– W innym naszym działaniu uznany światowy audytor przeprowadzi indywidualne oceny innowacyjności ponad 200 przedsiębiorstw. Podczas zaplanowanych na ten rok studiów podyplomowych z zakresu usług brokera innowacji podniesiemy również kompetencje pracowników instytucji otoczenia biznesu w zakresie komercjalizacji wiedzy, tak aby mogli oni w dalszym ciągu efektywnie wspierać przedsiębiorców z regionu. Ponadto, w drugiej połowie roku planujemy przeprowadzić internetową kampanię społeczną odnośnie potencjału innowacyjnego i naukowego Pomorza Zachodniego – **mówi Olgierd Geblewicz.**

autor: ds./foto. materiały prasowe





Wasted Couture na konferencji Design

Kreatywność zmienia biznes

Szczecin, jak i całe Pomorze Zachodnie, to zagłębie utalentowanych twórców, kreatywnych przedsiębiorców i ludzi z innowacyjnymi pomysłami. Ciekawych lokalnych firm przybywa i utalentowanych ludzi z oryginalnymi pomysłami również. Urząd Marszałkowski to zauważył i w zeszłym roku zainicjował autorski „Program mentorski dla firm” połączony z konkursem właśnie dla takich przedsięwzięć ramach projektu „Pomorze Zachodnie Innowacyjne/ Kreatywne/ Nowoczesne”.

Premierową edycję konkursu wygrały szcześcińskie projektantki z Wasted Couture (Małgorzata Kowcun, Viola Warych i Jagoda Warych). Firma zajmuje się tworzeniem strojów i akcesoriów alternatywnych, głównie w estecie postapokaliptycznej. Dzięki wygranej projektantki miały okazję współpracować z uznaną kostiumografką Katarzyną Konieczką, która na koncie ma stroje, m.in. dla Lady Gagi, Jennifer Lopez, Madonny, zespołu Behemoth, tworzyła też kostiumy do hollywoodzkich filmów „Mindcage” i „Demony wojny”, a także do show „Mask Singer”.

– Pomagamy firmom z Pomorza Zachodniego wypłynąć na szerokie wody, dlatego poszukujemy nieszablonowych rozwiązań – mówi Olgierd Geblewicz, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego. – Pierwsza edycja programu mentorskiego pokazała, że ten model współpracy sprawdził się. Firmy oczekują takiego wsparcia. Chcą czerpać inspiracje od najlepszych, a my im w tym pomagamy. Do współpracy zapraszamy naprawdę uznaną osobowość z danej branży, top nazwiska.

Program ma charakter bezpośrednich spotkań uczestników z renomowanym, światowej klasy specjalistą. Co ważne, spotkania odbywają się w siedzibie firmy. Do zadań mentora należą m.in. analiza funkcjonowania przedsiębiorstwa oraz wskazanie potencjalnych rozwiązań pojawiających się problemów, ale i wsparcie w nawiązaniu kontaktów biznesowych – dodaje Olgierd Geblewicz.

Mentor wskazuje też możliwe kierunki rozwoju w danej branży. Sesje pomagają odrzucić nowatorskie pomysły, ale też pokazują, jak je zrealizować w praktyce, wejść z nowym produktem lub usługą na rynek, nie tylko ten lokalny.

– Gdy dowiedzieliśmy się, że stawka w konkursie jest wsparcie mentorskie od tak niesamowitej artystki, jak Kasia Konieczka, nie miałyśmy wątpliwości, że musimy o nie zaważać. Twórczość Kasi inspirowała nas od lat, a jej pozycja w świecie mody awangardowej to miejsce, do którego aspirujemy. To było jak przeznaczenie! Poza tym wierzymy, że chcąc rozwijać markę, warto być otwartym na różne możliwości.

Wyjazdy, wystąpienia, współpracę – w takich sytuacjach drzemie potencjał – mówią projektantki z Wasted Couture.

W przypadku Wasted Couture uwagę kapituły przykuły ambitne i niekonwencjonalne projekty oraz odwaga w tworzeniu branży odzieżowej skierowanej do bardzo konkretnej grupy odbiorców.

– Dostrzeżono duży potencjał firmy projektującej niezwykle kostiumy i akcesoria związane z modą postapokaliptyczną. Doceniono to, że jako firma działająca w wąskiej specjalizacji podejmuje się nowych wyzwań i jest otwarta na międzynarodowy rynek zbytu i ma bardzo sprecyzowaną wizję rozwoju. Dla kapituły konkursowej ważna była determinacja w realizacji nieoczywistego biznesplanu – mówi marszałek Olgierd Geblewicz.

Pierwszym mentorem została wspomniana Katarzyna Konieczka. Artystka na co dzień tworzy wyjątkowe kostiumy zarówno sceniczne, jak i dedykowane do sesji zdjęciowych w takich magazynach jak Vogue czy ID Magazine.

fot. Małgorzata Kowcun



Kostium zaprojektowany przez Wasted Couture



Kostium zaprojektowany przez Wasted Couture

– Do pierwszego spotkania z Kasią przygotowaliśmy się tak, że rozpisaliśmy obszerny dokument z pytaniami i zagadnieniami, które chciałyśmy poruszyć. Chciałyśmy wykorzystać ten czas maksymalnie produktywnie. Kasia szczerze i cierpliwie rozmawiała z nami na każdy temat, związany z naszą działalnością. Omówiliśmy wszystko – od tego, jakich farb używamy w warsztacie, przez to, jak nagrywać filmiki na TikToka, aż po to, jak współpracować z celebrytami największego formatu. Było bardzo intensywnie, ale miałyśmy też czas na relaks i zwykłe pogaduchy – mówią projektantki.

Małgorzata Kowcun, Viola Warych i Jagoda Warych podkreślają, że dzięki tej współpracy zdobyły dużo wiedzy i doświadczenia. Nauka praktycznej strony biznesu trwa nadal,

bo kontakt z Katarzyną Konieczką cały czas jest utrzymywany, a najnowsza kolekcja Wasted Couture powstaje przy wsparciu mentorki.

– Sam program i konkurs, które były świetnie zorganizowane, dały nam przede wszystkim ogromną dawkę wiedzy, a to największa wartość. Artykuł w Vogue Polska i wystąpienie na scenie na konferencji DESIGN, w trakcie której poznałyśmy innych niesamowitych projektantów, to, nie ukrywamy – również bardzo ważne sprawy. Teraz nasza w tym głowa, aby jak najlepiej wykorzystać ten potencjał. Tu wchodzi kolejna lekcja, jaką otrzymaliśmy od Kasi – bez skrupowania chwalić się swoimi sukcesami – mówią projektantki z Wasted Couture.

Na programie i konkursie mentorskim ta część projektu się nie skończyła. Jej kolejna część

odbyła się w Operze Na Zamku pod postacią konferencji poświęconej designowi z udziałem wybitnych projektantów w roli prelegentów.

– Do współpracy w roli gościa specjalnego zaprosiliśmy Carlo Rattiego, włoskiego innowatora, okrzykniętego jedną z „50 osób, które zmieniają świat” przez magazyn WIRED. Carlo Ratti jest też założycielem międzynarodowego biura projektowo-innowacyjnego z siedzibą w Turynie, ale i wykładowcą słynnej Massachusetts Institute of Technology, twórcą ekspozycji na EXPO. W roli prelegentów wystąpili też znani projektanci mody – Gosia Baczyńska i Robert Kupisz, a także gwiazda polskiego designu Oskar Zieta, który wymyślił tzw. dmuchane krzesła. Jego prace, wykonane innowacyjną metodą formowania stali ciśnieniem wewnętrznym, można oglądać m.in. w Centrum Pompidou w Paryżu – mówi marszałek Olgierd Geblewicz.

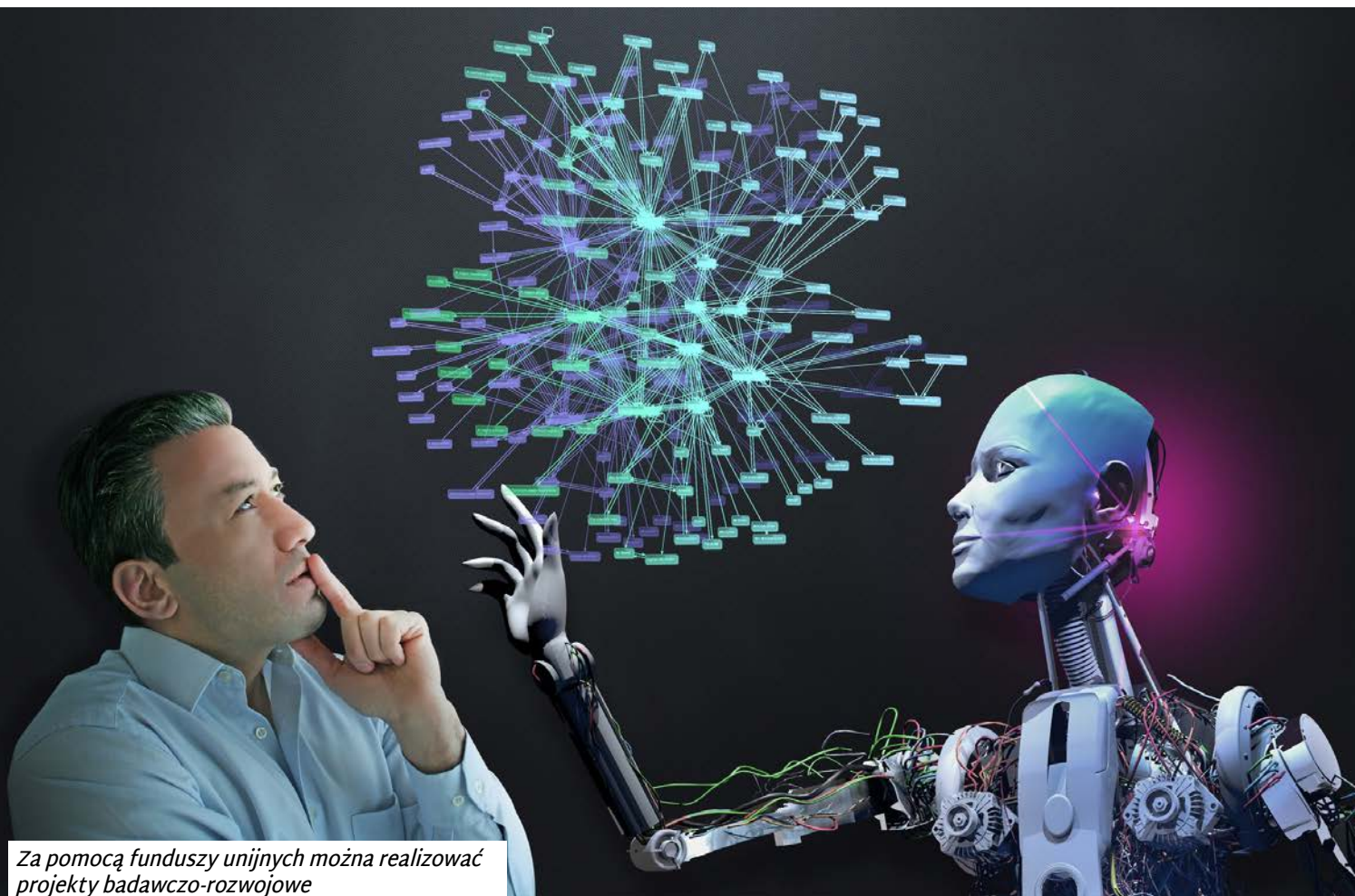
Konferencja spotkała się z pozytywnymi opiniami uczestników, którzy mieli okazję podzielić się swoimi uwagami oraz wymienić doświadczeniami podczas zorganizowanego bezpośrednio po konferencji networkingu.

– To było naprawdę wspaniałe wydarzenie, widowiskowe, perfekcyjne pod względem oprawy wizualnej. Długo będziemy wspominać to uczucie, które towarzyszyło nam, gdy stałyśmy na tej pięknej scenie – wyznają projektantki z Wasted Couture. – Kreatywność zmienia świat. Sztuka, w każdej postaci, sprawia, że codzienność jest trochę bardziej barwna i ciekawa. Warto robić dla niej miejsce w biznesie.

Przed nami kolejne edycje programu mentorskiego. Po designie zaplanowana jest realizacja programu mentorskiego w dwóch dziedzinach: zarządzanie i marketing oraz nowoczesne technologie, w tym zielona energia. Rok 2023 został ogłoszony Rokiem Przedsiębiorczości na Pomorzu Zachodnim.

– Będziemy organizować konkursy gospodarcze, tworzymy portal wsparcia dla około 200 mikro, małych i średnich przedsiębiorców w postaci doradztwa i usług, ale też planujemy kolejne konferencje z udziałem mentorów. Część z naszych zadań kierujemy do młodzieży i studentów oraz do świata akademickiego – mówi Olgierd Geblewicz. – Jeszcze dekadę temu województwo zachodniopomorskie zmagало się z rekordowym bezrobociem i zapaścią lokalnej gospodarki. Dzięki odważnym, ale i przemyślanym decyzjom udało nam się odwrócić negatywne trendy. Mądrze zainwestowane Fundusze Europejskie spowodowały, że dziś obserwujemy, jak rozwijają się nowe branże m.in. związane z energią odnawialną, sektorem e-commerce, ICT oraz przemysłami kreatywnymi. Są to branże, gdzie dzięki zmysłowi przedsiębiorczości, ale i w połączeniu z talentem, jakim jest kreacja, design, szeroko pojęta sztuka, potrafimy „przebijać sufity w gospodarce” – reasumuje marszałek.

autor: Aneta Dolega



Za pomocą funduszy unijnych można realizować projekty badawczo-rozwojowe

Ruszą unijne programy. Duże pieniądze do wzięcia

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości uruchamia pierwsze konkursy z nowej unijnej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Łącznie do 2027 roku będzie do wykorzystania 6 mld euro.

Z „Monitoringu innowacyjności polskich przedsiębiorstw” Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości wynika, że prawie 80 proc. rodzimych firm prowadzi działalność innowacyjną, ale wymaga ona sporych nakładów finansowych. Dlatego dla 72,2 proc. przedsiębiorstw to właśnie kwestie finansowe są czynnikiem mającym wpływ na podjęcie takich inicjatyw.

– PARP będzie pierwszą instytucją w Polsce, która uruchomi nabory z nowej perspektywy finansowej na lata 2021–2027. To prawie 6 mld euro do rozdysponowania wśród polskich mikro-, małych i średnich przedsiębiorców, przeznaczonych np. na wprowadzanie innowacji, zakup maszyn i urządzeń, budowę hal, zazielenienie, kolektory słoneczne, ale także internacjonalizację, czyli wychodzenie

na rynki zagraniczne – mówi Dariusz Budrowski, prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

W nowej perspektywie finansowej na lata 2021–2027 PARP będzie zaangażowana w realizację łącznie trzech programów: Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki (budżet 2,82 mld euro), Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej (1,39 mld euro) oraz Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (1,37 mld zł). Te środki trafią nie tylko do przedsiębiorców, ale też m.in. do samorządów i podległych im podmiotów, klastrów i instytucji otoczenia biznesu.

Pierwszy konkurs, który zostanie uruchomiony przez PARP to Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki (FENG). W ramach

programu wnioskodawcy będą mieli okazję otrzymać m. in. wsparcie w przeprowadzeniu procesu prac badawczo-rozwojowych (B+R) oraz rozpoczęciu współpracy nauki z biznesem. Planowane są aż 53 nabory, pierwsze już się rozpoczęły, a łączny budżet wynosi 7,9 mld euro. To aktualnie największy krajowy program wspierania innowacyjności w UE.

Jego celem jest m.in. wsparcie działalności badawczo-rozwojowej, wprowadzanie na rynek nowych i ulepszonych produktów i usług, wzrost konkurencyjności polskich firm na światowych rynkach, a także wsparcie i rozwój start-up'ów. Inicjatywa oferuje przedsiębiorcom wsparcie na każdym etapie rozwoju, m.in. w obszarach działalności badawczo-rozwojowej (B+R), automatyzacji i robotyzacji, umiędzynarodowienia firmy,

wspieraniu projektów o strategicznym znaczeniu dla polskiej gospodarki czy wsparciu projektów bezpośrednio przyczyniających się do realizacji celów Europejskiego Zielonego Ładu.

Celami program są: zwiększenie potencjału w zakresie badań i innowacji oraz wykorzystywanie zaawansowanych technologii, wzrost konkurencyjności MŚP, rozwinięcie umiejętności na rzecz inteligentnej specjalizacji, transformacji przemysłowej i przedsiębiorczości oraz transformacja gospodarki w kierunku Przemysłu 4.0 i zielonych technologii.

– Nowością w programie Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki jest realizacja całego procesu badawczo-rozwojowego, włącznie z wdrożeniem innowacji. Do tej pory przedsiębiorcy musieli składać osobne wnioski o dofinansowanie na część badawczo-rozwojową, na część wdrożeniową, a jeszcze osobne wnioski o dofinansowanie, np. na ekspansję zagraniczną czy na szkolenia pracowników. Teraz będą mieli możliwość złożenia jednego wniosku o dofinansowanie, w którym będą zawierać całą ścieżkę rozwoju danego przedsięwzięcia adekwatnie do potrzeb firmy – mówi Aneta Zielińska-Sroka, zastępca dyrektora Departamentu Komunikacji i Marketingu w PARP.

Jak wskazuje, FENG stwarza możliwości wsparcia przedsiębiorstw na każdym etapie, od dojrzałych firm po start-upy i indywidualnych innowatorów, ponieważ w nowej perspektywie

nowością są instrumenty skierowane także do osób fizycznych, które do tej pory nie prowadziły działalności gospodarczej, czy też nie planują jej zakładać.

Możliwości finansowania są jednym z głównych czynników warunkujących rozwój i innowacyjność polskich firm. Dla zdecydowanej większości podmiotów prowadzących działalność innowacyjną to właśnie kwestie nakładów decydują o jej podejmowaniu i rozwijaniu. Dlatego zwiększanie dostępu do finansowania jest postrzegane jako szansa dla zwiększania innowacyjności gospodarki, a to z kolei jest niezbędne dla wzrostu PKB i konkurencyjności na zagranicznych rynkach.

FENG stanowi kontynuację dwóch wcześniejszych programów: Innowacyjna Gospodarka 2007-2013 oraz Inteligentny Rozwój 2014-2020, które łącznie objęły blisko 30 tysięcy projektów i pozwoliły utworzyć ponad 75 tysięcy miejsc pracy.

– Żyjemy w realiach globalnego rynku, na którym zachodzi rewolucja technologiczna. Ten, kto będzie uczestniczył w tej rewolucji, ma szansę na budowanie swojej konkurencyjności. I my oczywiście też musimy zwracać uwagę na to, żeby nasza gospodarka była technologicznie jak najbardziej rozwinięta. Mamy już wiele takich branż, w których możemy być liderem, jesteśmy w stanie zaproponować produkt, który będzie cieszył się powodzeniem na globalnym rynku.

Dlatego nasze projekty chcemy dedykować tym przedsiębiorcom, którzy mają perspektywę globalną, chcą się rozwijać i chcą korzystać z nowych technologii, żeby podnosić swoją konkurencyjność – mówi Jacek Żalek, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

Przedsiębiorcy, samorządy oraz organizacje pozarządowe z Pomorza Zachodniego powinny też zainteresować się programem Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS). Główne obszary działania programu to: praca, edukacja, zdrowie oraz dostępność.

Program będzie wspierał projekty z zakresu: poprawy sytuacji osób na rynku pracy, zwiększenia dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami, zapewnienia opieki nad dziećmi, podnoszenia jakości edukacji i rozwoju kompetencji, integracji społecznej, rozwoju usług społecznych i ekonomii społecznej oraz ochrony zdrowia. W tym programie planowane są działania na rzecz rozwoju kompetencji w obszarze gospodarki nisko- i zeroemisyjnej, w tym gospodarki o obiegu zamkniętym.

Program kierowany jest przede wszystkim do jednostek samorządu terytorialnego, organizacji pozarządowych, przedsiębiorców i pracodawców, uczelni, nauczycieli i organów prowadzących szkoły, jednostek naukowych, podmiotów systemu ochrony zdrowia.

autor: mr



Rozwój kompetencji to jeden z priorytetów programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego

Dzięki ZARR łatwiej o pożyczkę dla firm

Zachodniopomorska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. (ZARR) otworzyła w Szczecinie kolejny punkt obsługi dla przedsiębiorców. Mieści się on przy ulicy Partyzantów 3 i jest dostępny dla każdego, kto chce uzyskać niezbędne informacje dotyczące wsparcia oferowanego przez tę instytucję.

Do tej pory jedyny punkt ZARR w Szczecinie mieścił się przy ulicy Świętego Ducha 2. Pod koniec grudnia ubiegłego roku uruchomiony został kolejny, przy ulicy Partyzantów 3. Podobny punkt działa już w Kołobrzegu, w ramach Kołobrzskiego Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości, przy ulicy Unii Lubelskiej 33B. Kolejny zostanie niedługo uruchomiony w Urzędzie Miasta Międzyzdroje. Następne planowane są w miastach południowo-wschodniej części województwa zachodniopomorskiego.

– Kolejny szczeciński punkt Agencji, to odpowiedź na rosnący popyt na wsparcie oferowane przez ZARR, zwiększenie liczby klientów oraz jej dynamicznego rozwoju. Agencja cieszy się od lat zaufaniem i rzetelnością wśród przedsiębiorców. Dlatego zdecydowaliśmy się otworzyć drugiej placówki w stolicy województwa zachodniopomorskiego. Teraz każdy z przedsiębiorców może praktycznie wejść z ulicy i otrzymać informację odnośnie możliwego wsparcia swojej działalności, a także uzyskać pomoc przy wypełnieniu wszelkich formalności i kompletowaniu dokumentacji – **stwierdził Arkadiusz Pawlak, prezes ZARR w Szczecinie.**



Punkt przy ulicy Partyzantów 3 obsługuje zainteresowanych od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00. Udziela niezbędnych informacji dotyczących wsparcia oferowanego i gwarantowanego przez ZARR oraz zaprasza do współpracy osoby prowadzące działalność gospodarczą.

Głównym obszarem funkcjonowania instytucji jest udzielanie pożyczek. Nie na zasadach komercyjnych, lecz preferencyjnych, skierowanych przede wszystkim na poprawę sytuacji firm oraz rozwój przedsiębiorczości. W biurach Agencji można uzyskać dane pomagające m.in. w złożeniu wniosku o udzielenie finansowania, informacje wyjaśniające wszelkie procedury, prezentujące wymagania i warunki pożyczki, ułatwiające przejściu przez cały proces, wypełnienie formalności oraz uzyskaniu środków finansowych.

– Odpowiemy na wszystkie pytania jak sfinansować biznes ze środków Zachodniopomorskiego Funduszu Rozwoju oraz będzie można zapoznać się z ofertą instrumentów wsparcia naszych pośredników finansowych – **zapewniają pracownicy ZARR SA.**

Aktualnie ZARR S.A. oferuje pożyczkę uniwersalną dla małych i średnich firm z województwa zachodniopomorskiego w wysokości do 750 tys. zł, z maksymalnym okresem kredytowania do 8 lat.

– ZARR od 2018 roku zarządza Zachodniopomorskim Funduszem Rozwoju. W tym czasie wsparliśmy prawie 2 tys. przedsiębiorców na kwotę 340 mln zł – **dodaje prezes Pawlak.**

Więcej informacji o dostępnych środkach: www.zarr.com.pl

Zachodniopomorska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. powstała w 1994 roku jako spółka akcyjna, w której akcjonariuszem jest Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego. Zajmuje się przede wszystkim pomocą w działaniu i udzielaniem finansowania podmiotom z sektora małych i średnich przedsiębiorstw, szeroko pojętą promocją regionu oraz aktywizacją gospodarczą.

autor: ds./foto. materiały prasowe

Sukcesja wchodzi w nową erę

Już niebawem (w maju 2023) w polskim prawodawstwie pojawi się wyczekiwana przez przedsiębiorców i ekspertów – ustawa o Fundacji Rodzinnej!

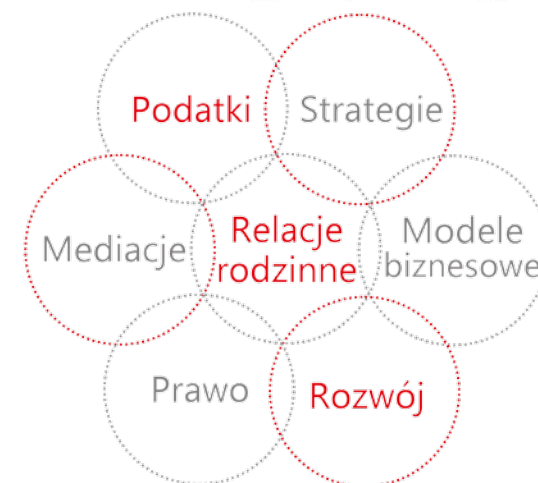
Fundacja Rodzinna to niezbędne i brakujące ogniwo w planowaniu sukcesyjnym, zapewniające firmie przetrwanie i rozwój, a rodzinie – zabezpieczenie finansowe na lata, stabilizację oraz zgodę. Do tej pory narzędzia sukcesyjne były niekompletne, bowiem nie zapewniały stuprocentowej ochrony rodzinnego majątku przed rozdrobieniem, nadmierną konsumpcją czy destrukcyjnym skutkiem sporów wewnątrz rodziny.

DLA KOGO JEST FUNDACJA RODZINNA?

Fundacja rodzinna jest dla właścicieli firm rodzinnych, majątków, którzy chcą, aby dzieło ich życia było kontynuowane oraz wypracowany majątek wspierał obecne oraz przyszłe pokolenia. Dla osób, które pragną, aby rodzinna scheda była aktywatorem dalszego rozwoju swoich najbliższych, a nie destruktoem więzi rodzinnych. Jako, że fundacja rodzinna daje możliwość indywidualnego ustalenia zasad dla danej rodziny oraz zapewnia elastyczność w działaniu, jest rozwiązaniem zarówno dla większego jak i mniejszego biznesu! Fundacja rodzinna to niezbędne narzędzie do budowania wielopokoleniowych firm rodzinnych!



Wspieramy Cię w budowaniu Twojej wielopokoleniowej firmy rodzinnej



Zrób pierwszy krok w stronę długowieczności – przygotuj Konstytucję Rodzinną, która jest także podstawowym i niezbędnym elementem do Twojej przyszłej Fundacji Rodzinnej. **Posiadamy ostatnie miejsca w dofinansowanym na poziomie 90% projekcie „Sukcesja w firmach rodzinnych”!**

Firmy rodzinne to nasza pasja i z ogromną przyjemnością wspieramy je w dalszym rozwoju oraz procesie sukcesji, do którego podchodzimy holistycznie, bowiem zajmujemy się zarówno zagadnieniami prawnymi, podatkowymi, zarządczymi jak i relacjami w rodzinie.

Szczegóły na: www.sukces-ja.pl/projekt-dofinansowany/



Kancelaria Podatkowa i Sukcesyjna Michał Wojtas
ul. Kaszubska 53/1, 70-226 Szczecin
Teresa Kuliberda-Wojtas, tel. 605 542 443, tkw@sukces-ja.pl
Michał Wojtas, tel. 664 993 396, mw@sukces-ja.pl
www.sukces-ja.pl



Polski Ład i przedsiębiorcy okiem urzędników skarbowych

Jak zachodniopomorskie firmy radziły sobie i radzą z przepisami Polskiego Ładu? Co im sprawiało i sprawia najwięcej kłopotów? Na co skarżą się urzędnikom administracji skarbowej? Jak przedstawiciele organów państwa oceniają działania firm związane z nowymi przepisami i jak im pomagają? Jakim wyzwaniem okazał się Polski Ład dla samych urzędników administracji skarbowej? O tym, w rozmowie z magazynem Prestiż – Biznes i Inwestycje opowiada Justyna Szmiłyk, dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Szczecinie.

Jak z perspektywy urzędników skarbowych wygląda wdrażanie Polskiego Ładu w firmach na Pomorzu Zachodnim?

Zachodniopomorscy przedsiębiorcy nie zgłaszają nam obecnie większych problemów. Na początku wprowadzania zmian, kiedy było wiele nowych rozwiązań, mieliśmy oczywiście więcej pytań od przedsiębiorców. To pokazywało,

że oni je śledzili, interesowali się nimi i podejmowali działania, żeby je na bieżąco uwzględniać. Te firmy, z którymi teraz rozmawiamy, raczej wyrażają zadowolenie – szczególną akceptacją cieszy się choćby możliwość zmiany formy opodatkowania za rok 2022, czy odliczenia składki na ubezpieczenia zdrowotne. Nasi klienci pozytywnie oceniają też możliwość wspólnego rozliczenia

małżonków (np. zawieszona działalność na podatku liniowym), ujednolicenie terminów składania zeznań, czy też zwiększenie kwoty dochodu dziecka, która pozwala na skorzystanie z preferencji podatkowych. Przedsiębiorcy na bieżąco rozliczają podatki, wpłacają zaliczki. Nie widzimy więc większych problemów ze stosowaniem przez nich nowych przepisów.

Kiedy zostały podjęte pierwsze działania?

Działania informacyjne o zmianach rozpoczęliśmy już na początku stycznia ubiegłego roku i kontynuowaliśmy je praktycznie przez cały rok. Mówię tu o dyżurach dla podatników, webinarach, szkoleniach czy infolinii Krajowej Informacji Skarbowej. Nasze pierwsze działania były skierowane do księgowych i doradców podatkowych, którzy reprezentują bardzo liczną grupę podatników wdrażających Polski Ład. Obserwowaliśmy również intensywne działania podejmowane po stronie jednostek samorządowych oraz przedsiębiorców, którzy są nie tylko podatnikami, ale też płatnikami. Dlatego nawiązaliśmy współpracę z największą na Pomorzu Zachodnim organizacją zrzeszającą przedsiębiorców – Północną Izbą Gospodarczą i razem prowadziliśmy webinary dla przedsiębiorców. Urzędy skarbowe regularnie współpracują z samorządem terytorialnym, więc i zagadnienia zmian podatkowych były tematami dyskusji i wsparcia.

Z jakimi problemami najczęściej stykają się urzędnicy?

Problemy, czy też wątpliwości dotyczą głównie zrozumienia samych zapisów ustawy. Staramy się tłumaczyć nowe regulacje w czytelny, prosty sposób. Okazuje się, że to bardzo często rozwiewa wątpliwości przedsiębiorców. Początek roku zdominowały pytania o formularz PIT-2. Podatnicy pytali czy muszą składać taki formularz i w jakich przypadkach. Obecnie pytania w tym zakresie dotyczą osób pracujących na kilku umowach i nowego wzoru tego oświadczenia. Przepisy wprowadziły nowy termin rozliczeń podatkowych dla podatników opodatkowanych ryczałtem, czyli tych, którzy składają PIT-28. Dlatego na początku roku pojawiły się pytania, w jakim terminie trzeba wpłacić podatek za grudzień ubiegłego roku. Podatnicy zgłaszają też wątpliwości co do sposobu odliczania składki na ubezpieczenie zdrowotne. Pytają na przykład, jak wypełnić deklarację PIT-16A w związku ze zmianami wprowadzonymi w lipcu. W połowie roku pojawiły się również pytania o możliwość zmiany formy opodatkowania z ryczałtu na zasady ogólne. Podatników interesowały terminy złożenia oświadczenia. Dużym zainteresowaniem cieszyło się rozwiązanie dotyczące zwolnienia dochodów pracujących emerytów, dlatego było wiele pytań o zasady skorzystania z ulgi podatkowej. W zakresie podatku dochodowego od osób prawnych, to Polski Ład dał możliwości wejścia w estoński CIT w ciągu roku. Dlatego podatnicy pytali o termin złożenia oświadczenia o wyborze i o warunki, które trzeba spełnić, aby przejść na to preferencyjne opodatkowanie.

Które obszary Polskiego Ładu są najbardziej problematyczne?

Jest kilka obszarów, które budzą dużo pytań, ponieważ dotyczą wielu podatników. Wiążą się one z rocznymi rozliczeniami podatkowymi. Kwestia ta, wobec dynamicznych zmian prawa w ubiegłym roku, stanowi obecnie jedno z największych wyzwań pracodawców. Mówię tu chociażby o odliczaniu składki na ubezpieczenia zdrowotne, zmianach w obowiązkach płatnika, czyli o znanym już nam wszystkim PIT-2, zmianach stawki podatku PIT, likwidacji tzw. ulgi dla klasy średniej, czy też nowym mechanizmie poboru zaliczek. Podatnicy pytają wciąż o zasady skorzystania z nowych ulg – takich jak ulga dla seniora, dla rodzin z 4 i większą liczbą dzieci oraz dla powracających z zagranicy. Poza tym pojawiają się pytania dotyczące rozwiązań wprowadzonych Tarczą Antyinflacyjną. Na bieżąco staramy się wyjaśniać wszelkie wątpliwości.

Jak administracja skarbową podchodzi do tych problemów i pomaga przedsiębiorcom?

Od samego początku staraliśmy się wspierać podatników w realizowaniu ich obowiązków podatkowych w nowej rzeczywistości prawnej. Już na początku stycznia uruchomiliśmy w urzędach skarbowych dodatkowe stanowiska obsługowe, organizowaliśmy specjalne dyżury, podczas których nasi pracownicy udzielali wszelkich informacji na temat rozwiązań Polskiego Ładu. Wyznaczyliśmy odrębne numery telefonów dla pytań podatników. Prowadziliśmy też wspólne dyżury z ZUS-em, gdzie mogli zapytać i o sprawy podatkowe i o sprawy związane z ubezpieczeniami społecznymi. W naszym elektronicznym systemie umawiania wizyt pojawiła się specjalna pozycja „Polski Ład”, a później „Niskie Podatki”, która pozwala umówić wizytę w urzędzie właśnie z pytaniami dotyczącymi wprowadzonych zmian.

Jak wielu przedsiębiorców z tego skorzystało?

Od momentu uruchomienia takiej opcji do końca 2022 roku zarejestrowaliśmy 1.687 wizyt w tej sprawie w urzędach skarbowych naszego województwa. Ale to nie wszystko. Do firm zatrudniających powyżej 100 pracowników oraz fundacji skierowaliśmy pisemne informacje o nowych przepisach wynikających z Polskiego Ładu, przesyłaliśmy wszelkie dostępne nam informacje (linki do szkoleń w formule on-line, stron internetowych, odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania). Poza tym intensywnie działała infolinia Krajowej Informacji Skarbowej, którą w newralgicznym okresie wzmocniali również pracownicy zachodniopomorskich urzędów skarbo-

wych. Obecnie pytań jest mniej, głównie udzielamy telefonicznych informacji bądź wyjaśniamy wątpliwości podczas wizyt w urzędzie.

Na co najczęściej, w Polskim Ładzie, skarżą się przedsiębiorcy?

Nie docierają do nas typowe skargi. Ale na początku roku podatnicy zgłaszali, że nie zdążyli z przygotowaniem systemów do nowych przepisów. Największą uciążliwość przedsiębiorcy widzą w regułach podatkowych, ustanowionych przepisami Polskiego Ładu, dotyczącymi sposobu obliczania zaliczek w szczególności ulgi dla klasy średniej, która obowiązywała w pierwszej połowie roku. Dodatkowym problemem, na który często zwracają uwagę jest niepewność, jak poprawnie obliczyć zobowiązania podatkowe w sytuacji znaczących zmian w przepisach na przestrzeni tego roku. Płatnicy obawiają się ponadto utrudnień związanych z koniecznością prawidłowego rozliczenia zatrudnionych osób. Sporadycznie zdarzają się pytania o kartę podatkową. Podatnicy pytają np. dlaczego niektóre rodzaje działalności gospodarczej zostały z niej wykluczone. Inni wyrażają niezadowolenie z powodu braku możliwości amortyzacji lokali mieszkalnych.

Jak z perspektywy urzędników skarbowych firmy radzą sobie z nowymi przepisami?

Zmiany wprowadzone ustawą Niskie Podatki budzą mniej wątpliwości, niż te, które wynikały z Polskiego Ładu. Prawdziwym testem będą jednak rozliczenia podatkowe, które lada moment złożą podatnicy i płatnicy. Wtedy dopiero będzie można realnie stwierdzić jak przedsiębiorcy poradzi sobie ze zmianą przepisów podatkowych. W zakresie rocznych rozliczeń – dla podatników składających PIT-37 – tradycyjnie wypełnimy elektroniczne zeznanie za 2022 rok. Jeśli podatnik skorzysta z naszej oferty będzie miał pewność, że zeznanie zostało złożone prawidłowo. Jeżeli okaże się, że rozliczenie z ulgą dla klasy średniej byłoby dla podatnika korzystniejsze, to naczelnik urzędu skarbowego obliczy hipotetyczny podatek należny i go o tym poinformujemy. Wielu przedsiębiorców, korzysta z usług księgowych i doradców podatkowych, którzy w trakcie roku poznali nowe regulacje, więc nie powinni mieć większych problemów z rozliczeniami podatkowymi. Natomiast tym przedsiębiorcom, którzy sami rozliczają swoje podatki, w razie potrzeby będziemy udzielali pomocy w rozliczeniach, np. podczas wizyt w urzędzie.

*rozmawiał: Dariusz Staniewski
foto: materiały prasowe*



Centrum wojewódzkiego miasta oraz sąsiadująca z inwestycją zielona przestrzeń, przy której ulokowana jest inwestycja, sprzyja dobremu samopoczuciu i efektywności pracowników. Wyróżniająca się konstrukcja budynku, rozwiązania technologiczne oraz architektoniczne budynku umożliwiają przeznaczenie powierzchni zarówno pod nowoczesne technologie IT, medycynę czy powierzchnię biurową.

To jedna z architektonicznych wizytówek Szczecina. W widocznym, o charakterystycznym wyglądzie, budynku mieściła się do niedawna m.in. siedziba jednego z banków, szczyński oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, oraz Urząd Statystyczny. Został on gruntownie zmodernizowany, wyposażony w nowoczesne rozwiązania technologiczne i przystosowany do działalności w wielu branżach. Oferuje szeroki pakiet możliwości kompozycyjnych i adaptacyjnych.

Niewątpliwym atutem budynku jest jego lokalizacja. Położony przy ulicy Jana Matejki – w samym centrum handlowo – biznesowym miasta, tuż obok wieżowca Pazim należącego do Polskiej Żeglugi Morskiej, hotelu Radisson Blu oraz Centrum Handlowego Galaxy. Budynek sąsiaduje z jednym z najpiękniejszych parków w Zachodniopomorskiem – Parkiem Żeromskiego. Do dyspozycji najmującego przeznaczone są dwie kondygnacje naziemne

składające się z jasnych, przestronnych, funkcjonalnych pomieszczeń. Całkowita, dostępna powierzchnia biurowa wynosi 3000 m.kw. Dodatkowo w drugim etapie inwestycji, w 2024 roku, na parterze budynku (o powierzchni 1000 m.kw.) udostępniona zostanie część coworkingowa, przeznaczona do realizacji coraz popularniejszego, w ostatnich latach, trendu w rozwoju sektora powierzchni biurowych. Zapewni ona możliwość indywidualnej lub zespołowej pracy na wynajmowanej powierzchni przede wszystkim dla tzw. freelancerów.

Dla potencjalnego najemcy przygotowano specjalny pakiet personalizacyjny. Do uzgodnienia między stronami przewidziano m.in. liczbę miejsc postojowych na parkingach, optymalną powierzchnię najmu, jego okres. Budynek wyposażony jest w podwójne zasilanie, kontrolę dostępu, okablowanie elektryczne, telefoniczne i komputerowe, centralę telefoniczną, klimatyzację, czujniki dymu i ciepła, podłogi techniczne, podwieszane sufity, wykładziny, otwierane okna, łączą światłowodowe, ścianki działowe.

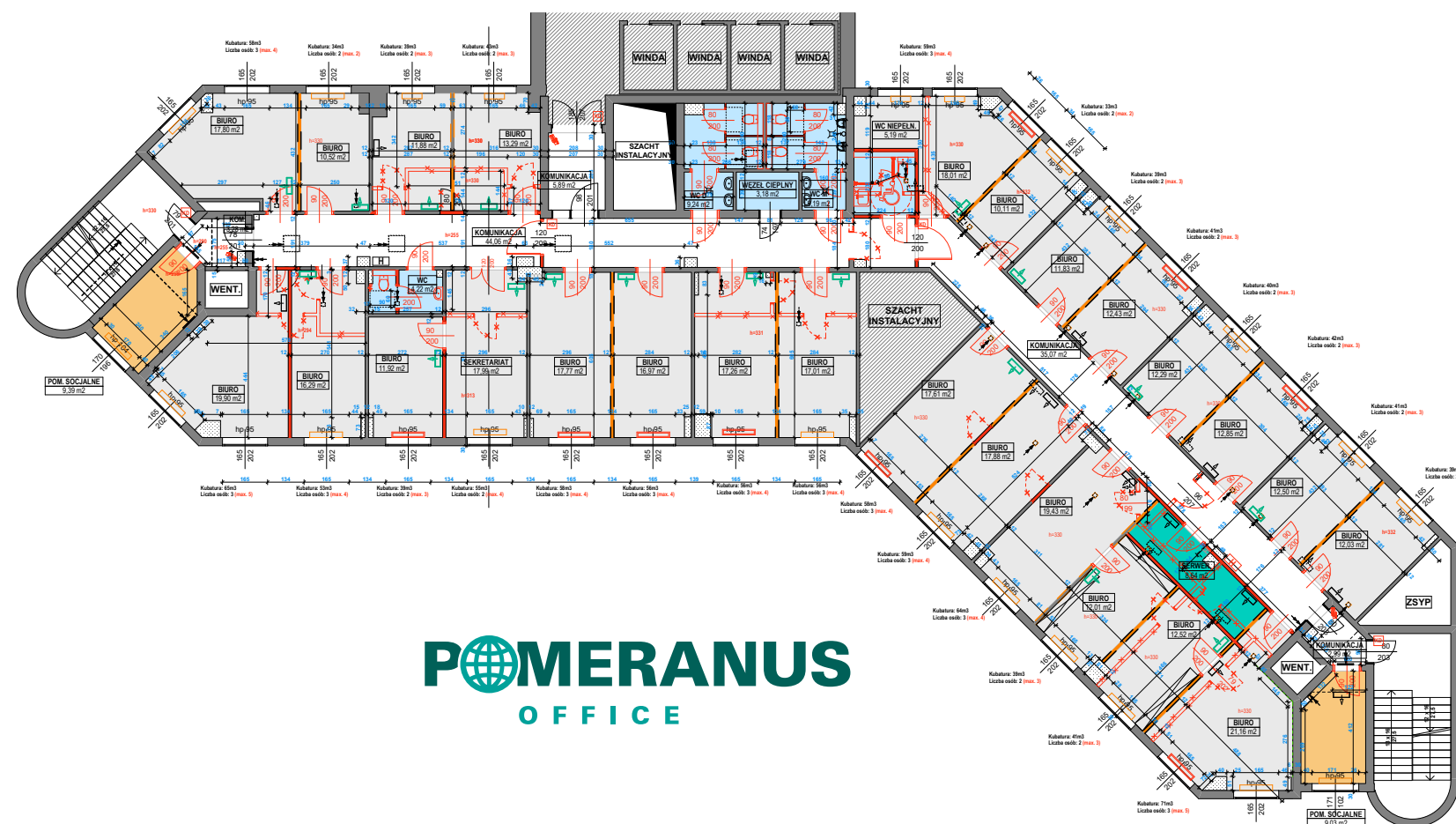
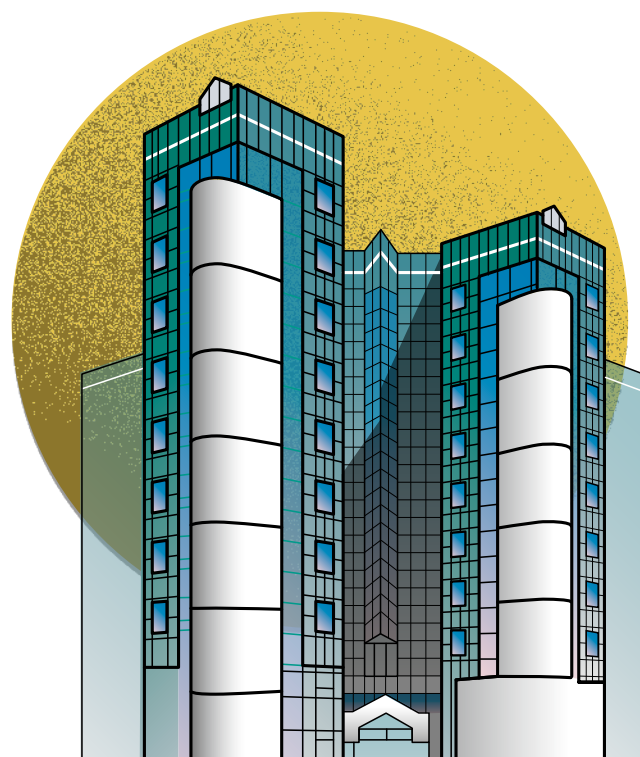
Pomeranus Office, to wyjątkowa okazja do wynajęcia kompleksu wyposażonego w atrakcyjne powierzchnie w centralnym punkcie Szczecina. Miejsca z potencjałem i przyszłością, pełnego drzemających w nim możliwości, które spełni wszystkie stawiane przed nim wymagania.

Kontakt w sprawie najmu: Krystian Surmacz - nr telefonu 609 113 055

MARINA DEVELOPER
Przystań na dobre.

Twój biznes w sercu Szczecina

Pomeranus Office to jedna z najlepszych lokalizacji m.in. dla działalności biznesowej, prawdziwe serce stolicy województwa zachodniopomorskiego. Świetnie skomunikowana, nowoczesna przestrzeń biurowa znajdująca się jednocześnie w centrum oraz w sąsiedztwie wspaniałego parku. Dzięki temu lokalizacja ta tworzy harmonijną przestrzeń do pracy, o wyjątkowym, pełnym zieleni charakterze. Zakończenie projektu przewidziane jest na drugi kwartał 2023 roku.



POMERANUS
OFFICE



DOTACJE W RAMACH FUNDUSZY UE NA LATA 2023 – 2029 DLA:

- przedsiębiorstw
MŚP i dużych;
- jednostek samorządu
terytorialnego;
- spółdzielni i wspólnot
mieszkaniowych;
- rolników;
- innych podmiotów.

DOFINANSOWANIEM MOŻNA OBJĄĆ PRZEDSIĘWZIĘCIA W ZAKRESIE:

- wyposażenia w maszyny, narzędzia, urządzenia, linie technologiczne;
- tworzenia innowacyjnych technologii produkcyjnych;
- zakupu niezbędnego sprzętu, urządzeń, oprogramowania, IT;
- budowy bądź adaptacji nieruchomości, w tym m.in. hal produkcyjnych, magazynowych i innych służących wdrożeniu innowacyjnych produktów, usług, technologii;
- szeroko pojętej i kompleksowej cyfryzacji przedsiębiorstw;
- promocji przedsiębiorstw w ramach targów i misji międzynarodowych
- zielonej energii, w tym budowy instalacji fotowoltaicznych, pomp ciepła, instalacji wiatrowych i innych instalacji OZE wraz z magazynami energii;
- podniesienia efektywności energetycznej, w tym wdrożenie innowacyjnych procesów, termomodernizacja;
- rozwoju przedsiębiorstw i wprowadzenie nowych produktów, strategii;
- prac badawczo – rozwojowych, w tym przeprowadzenie badań, infrastruktura badawcza, wynagrodzenie naukowców;

DOFINANSOWANIE W FORMIE:

- dotacji bezzwrotnych do 80% kosztów netto;
- pożyczek preferencyjnych z możliwością wcześniejszego umorzenia do 100% kosztów netto.

BEZPŁATNA ANALIZA SZANS POZYSKANIA DOFINANSOWANIA

**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA BENEFICJENTÓW I PRZYGOTOWANIE
DOKUMENTACJI O DOFINANSOWANIE ORAZ ROZLICZENIE DOTACJI**

EUROPROJEKTY CONSULTING sp. z o.o.

al. Wyzwolenia 46/1711; 71-500 Szczecin | HANZA TOWER XVII p.
GSM +48 792 900 211; +48 601 808 022 | e-mail: biuro@europrojekty.com
www.europrojekty.com



Dlaczego złoto nie poddaje się inflacji?

**Burzliwe czasy i międzynarodowe kryzysy uwalniają złe moce. Wzrost cen. Dodruk pieniądza.
Brak dyscypliny w finansach publicznych. Czy można się przed tym zabezpieczyć?**

Jedną z najskuteczniejszych opcji jest lokowanie oszczędności w złoto, ponieważ zasadniczo wyróżnia je:

- stała podaż tego kruszcu w skali światowej (w przeciwieństwie do emisji pieniądza);
- stosunkowo niewielka ilość w obrocie, co zwiększa jego atrakcyjność;
- międzynarodowe uznanie jako uniwersalnej wartości samej w sobie;
- wymiennalność na pieniądze i/lub towary na każdej szerokości geograficznej;
- złoto należy do aktywów strategicznych większości państw na świecie;
- właściwości chemiczne, które gwarantują długotrwałe przechowywanie i łatwą obróbkę.

To właśnie te czynniki wpływają na naturalną odporność złota na inflację oraz wzrost wartości kruszcu w sytuacjach, gdy kryzysy skutkują spadkiem wartości pieniędzy tradycyjnych.

W złoto warto inwestować nie tylko, aby zabezpieczyć się na przyszłość, gdy wokół panuje sztorm, ale także w tak zwanych dobrych czasach. Chodzi przede wszystkim

**ZŁOTO TO ZŁOTA
INWESTYCJA
ODPORNĄ NA:**

**WOJNĘ
EPIDEMIE
KRACHY GOSPODARCZE
KRYZYSY GIEŁDOWE
BURZE POLITYCZNE
INFLACJĘ**

o dywersyfikację naszych oszczędności oraz zabezpieczenie na przyszłość.

BEZPIECZNA LOKATA OSZCZĘDNOŚCI

Jeżeli szukasz renomowanego sprzedawcy metali szlachetnych w Szczecinie i planujesz zakup złotych sztabek i monet bulionowych, to odwiedź oddział Mennicy Mazovia zlokalizowany przy ulicy Jagiellońskiej 85/8, czyli zaledwie 500 m od Placu Grunwaldzkiego. Dlaczego warto kupić złoto inwestycyjne właśnie u nas?

Renomowana mennica i nowoczesny sklep ze złotem – naszą wizytówką jest wieloletnia historia oraz 8 oddziałów mennicznych w całej Polsce. Legitymujemy się wpisem do rejestru działalności kantorowej, który umożliwia legalną sprzedaż złota. Potwierdzeniem naszej rzetelności i stabilności jest fakt, że Mennica Mazovia została oficjalnym i autoryzowanym w Polsce dystrybutorem szwajcarskiej rafinerii Metalor, która należy do czołowych producentów złota na świecie.

ZŁOTO LBMA

W szczecińskim oraz pozostałych siedmiu oddziałach naszej mennicy kupisz złoto z certyfikatem LBMA, czyli akredytacją prestiżowego Stowarzyszenia Londyńskiego Rynku Kruszców (ang. London Bullion Market Association). Certyfikat LBMA jest synonimem najwyższej jakości złota, a otrzymują go jedynie producenci, którzy spełniają niezwykle wyśrubowane kryteria. Dlaczego warto inwestować w złoto LBMA? Odpowiedź jest prosta. Certyfikowane złoto inwestycyjne w sztabkach to pewna lokata kapitału oraz wyrób, który można spieniężyć zawsze i wszędzie – bez względu na sytuację polityczną czy gospodarczą.



Mennica Mazovia | Szczecin, ul. Jagiellońska 85/8 | tel. 91 425 80 20
mail: szczecin@mennicamazovia.pl | www.mennicamazovia.pl





25 lat Grupy CSL

W logistyce najważniejsze jest budowanie relacji

– Zawsze mówię, że transport to krwioobieg gospodarki. Może się wydawać, że to rodzaj działalności, gdzie kontakt między ludźmi nie jest intensywny. My pokazujemy, że jest zupełnie odwrotnie i w tym tkwi sukces Grupy CSL. Relacje, kontakty, wymiana doświadczeń, dzielenie się wiedzą. To sprawia, że jesteśmy firmą otwartą i opartą na wartościach – mówi Prezes Grupy CSL Laura Hołowacz.

25 LAT BYCIA „ON TIME”. CSL TO DZIAŁAJĄCA JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH FIRM SEKTORA TSL W POLSCE

Grupa CSL kończy 25 lat. Ostatnie lata to czas bardzo dynamicznego rozwoju firmy. CSL to dzisiaj jedna z największych firm sektora TSL (transport, spedycja, logistyka) w Polsce. Przedsiębiorstwo obroną ręką wyszło z czasów pandemii COVID-19. Nie poddało się także komplikacjom wynikającym z wojny w Ukrainie czy z kryzysu energetycznego, który mocno dotyka gospodarke.

– Kiedy świętowaliśmy dwudziestolecie, życzyliśmy sobie rozwoju i możliwości działania w ciekawych czasach. Mam wrażenie, że w 2020 roku wsiedliśmy do rollercoastera, który ani na moment nie chce zwolnić. Biznes ludzi spokój, tymczasem od lat musimy działać w trudnych warunkach. Tym bardziej cieszy mnie, że tworzymy bardzo zgrany zespół, który dynamicznie reaguje na wszystkie wyzwania, jakie rzuca nam życie – mówi Laura Hołowacz.

– Kiedy Wielka Brytania wyszła z Unii Europejskiej, wielu spedytorów zostawiło swoich klientów samym sobie, a my szybko nauczyliśmy się rynku i nowych przepisów. Jak wybuchła pandemia wiele firm zawiesiło działalność, a my dzięki rozbudowanej sieci informatycznej i własnemu systemowi ERP natychmiast przeszliśmy na pracę zdalną i zlecenia były realizowane na bieżąco. Jak wybuchła wojna zarówno w temacie węgla, zboża, kontenerów jak i dostępności portów zawsze byliśmy na bieżąco – mówi Przemysław Hołowacz,

dyrektor ds. rozwoju Grupy CSL. – Logistyka musi być zawsze „on time”. Cieszę się, że my jesteśmy i mówię to z dumą – dodaje.

Budowanie relacji to sposób na sukces w logistyce

Dzięki elastycznemu modelowi działania Grupie CSL udało się zwiększyć portfel klientów i zysk. – W 2022 roku przychody firmy powiększyły się do kwoty blisko 80 mln zł, czyli wzrosły o około 25 proc., a rok wcześniej aż o 100 proc. w porównaniu do 2020 roku. CSL proponuje kompleksową obsługę ładunków w imporcie, eksporcie i transzycie dostarczanych drogą morską, lądową, kolejową i lotniczą. Mamy własną agencję celną, która umożliwia odprawę towarów na cały świat, a agenci współpracują z ponad 350 doświadczonymi przewoźnikami drogowymi, dzięki temu jesteśmy w stanie zapewnić transporty nawet w mniej popularnych kierunkach – mówi Laura Hołowacz i podkreśla, że sukces firmy to przede wszystkim zasługa silnego zespołu, który nieustannie dąży do rozwoju i doskonalenia swoich umiejętności. Nie bez znaczenia

jest także strategia firmy opierająca się na relacjach z klientami i partnerami.

– Jesteśmy, komunikujemy się, szukamy rozwiązań, stawiamy na networking, odwiedzamy targi na całym świecie i inspirujemy się tym, co nowego daje nam technologia. Zawsze jesteśmy z naszymi klientami i partnerami biznesowymi. To jest sposób na budowanie relacji, które są niczym z betonu. Z niektórymi współpracujemy od początku naszego istnienia – tłumaczy Przemysław Hołowacz. – 25 lat za nami, ale my już obraliśmy kurs na pełne morze i zamierzamy dalej się rozwijać. To jest firma, która będzie wielopokoleniowa, a obecna gospodarka i ogólnie życie nie pozwalają nam wpaść w rutynę – twierdzi Laura Hołowacz.

8 LAT STAREJ RZEŻNI

Jedną z części firmy jest działające już 8 lat Centrum Kultury Euroregionu Stara Rzeźnia. Inwestycja była kołem zamachowym rozwoju Łasztowni. W odrestaurowanym budynku na szczecińskiej Łasztowni mieści się siedziba

spedycyjnej firmy, a także centrum kultury, restauracja czy księgarnia Kubryk Literacki. Jest to jedno z najbardziej aktywnych miejsc kultury w Szczecinie i duma Prezes Laury Hołowacz. Stara Rzeźnia przez osiem lat zorganizowała setki wydarzeń – koncertów, wystaw, spektakli.

Stara Rzeźnia jest także miejscem organizacji wydarzeń gospodarczych oraz biznesowych. W 2022 roku, w listopadzie, odbyły się dwie ogólnopolskie konferencje. Najpierw „To share knowledge and experience”, a następnie „Intermodal in Poland”. – Dla Grupy CSL Łasztownia stała się domem. Z dumą pokazujemy Szczecin ludziom, którzy przyjeżdżają do nas z całej Polski – dodaje Prezes Grupy CSL Laura Hołowacz. To właśnie Stara Rzeźnia była pionierską inwestycją, która zapoczątkowała dynamiczny proces rewitalizacji tej części Szczecina.

Wielka gala 25-lecia Grupy CSL odbędzie się w marcu. Gdzie? Gospodarzem będzie oczywiście Stara Rzeźnia.

autor: Michał Kaczmarek



CSL Sp. z o.o.
Ul. Tadeusza Wendy 14 | 70-655 Szczecin
t el.: (+48 91) 822 84 00 | e-mail: business@csl.eu
www.csl.com.pl



Romuald i Beata Grzywacz, Robert i Beata Król, Liliana Bogacka, Jerzy Bogacki, Wiesława Koperkiewicz i Leszek Koperkiewicz



Adam Opatowicz, Piotr Krzystek, Bogumił Rogowski, Zbigniew Bogucki, Olgierd Geblewicz

Nagrody Business Clubu wręczone

W karnawałowej aurze w hotelu Marriott odbyła się już 21 edycja Gali Biznesu. Była to także okazja do wręczenia nagród wyróżniającym się przedsiębiorstwom oraz odznaczeń honorowych dla ludzi kultury i sportu. Pośród gości nie zabrakło władarzy miasta i regionu, pojawił się także Marszałek Senatu - Tomasz Grodzki. Galę uświetnił występ aktorów Teatru Polskiego.

im/ foto: Alicja Uszyńska



Bogumił Rogowski, Elżbieta Mamos i Leszek Mamos



Bogumił Rogowski, Katarzyna Kotfis, Dariusz Zarzecki



Bogumił Rogowski, Stanisław Wziątek z małżonką i Andrzej Fogtt



Aneta Błądyko, Robert Kornecki



Bogumił Rogowski, Katarzyna Kotfis, Małgorzata Woźniak, Robert Woźniak, Andrzej Fogtt, Dariusz Zarzecki



Dominika Smetak-Król, Tomasz Grodzki, Martin Smetak



Piotr Krzystek, prezydent Miasta Szczecin, Anna Bańkowska, członkini zarządu województwa zachodniopomorskiego, Wojciech Faszczewski, dyrektor zarządzający Coloplast Business Centre, Ole Toft, ambasador Królestwa Danii w Polsce, Anders Lonning-Skovgaard, CFO Coloplast

Nowinki z Coloplastu

Jedna z najstarszych duńskich firm działających w Szczecinie – Coloplast Business Centre otworzyła nową przestrzeń biurową w stolicy Pomorza Zachodniego. Do tej pory biura firmy zlokalizowane były w Piastów Office Center na pierwszym, drugim i trzecim piętrze – w sumie 4 tys. m². W styczniu tego roku przejęła cały parter w biurowcu i tym samym powiększyła swoją przestrzeń o dodatkowe ponad tysiąc m². Było uroczyste, tłumnie, przecięto wstęgę, a gratulacjom nie było końca.

ds / foto: materiały prasowe



Anders Lonning-Skovgaard, CFO Coloplast i Wojciech Faszczewski, dyrektor zarządzający Coloplast Business Centre otwierają nowe biuro



Wydarzenie zgromadziło m.in. przedstawicieli samorządu, biznesu skandynawskiego, współpracowników i przyjaciół firmy



Ada Zielińska, Główny specjalista ds. pozyskiwania i obsługi inwestorów i Marek Kubik, prezes Agencja Rozwoju Metropolii Szczecińskiej



Ole Toft, ambasador Królestwa Danii w Polsce i Jens-Chr. Møller, CEO Eryk

OP. EN w Hanzie Tower

W ostatnim dniu stycznia tego roku w salach konferencyjnych kompleksu Hanza Tower w Szczecinie odbyła się pierwsza edycja Forum OP.EN. Optymalizacja Energetyczna. Konferencja skierowana była do przedsiębiorców z województwa zachodniopomorskiego, którzy mogli się dowiedzieć, jak wygląda aktualna i prognozowana sytuacja energetyczna w Polsce i na świecie, jak optymalizuje się stosowane technologie energetyczne, jaki mają one wpływ na środowisko oraz w jaki sposób są one finansowane.

ds / foto: materiały prasowe



Paweł Żebrowski, Do More!, Paweł Żebrowski, Antoni Piotr Wojsznis, Dom Finansowy Rencpol, Piotr Ostrowski, Europrojekty Consulting Sp. z o.o., Sebastian Januszewski, Fabryka Łodów, Jan, Ewelina Czaplińska KPF - Kancelaria Prawno Finansowa.



Jakub Manicki, Red Snake S.A., Piotr Ostrowski, Europrojekty Consulting Sp. z o.o.



Jakub Manicki, Red Snake S.A., Aneta Pietrzak, Red Snake S.A.



dr Paweł Grabowski, STAY-ON Storage Engineering Sp. z o.o., Jan Jarmusz, I-con Usługi Consultingowe, arch. Krzysztof Stępniewski, ArchiCe Sp. z o.o.



Marek Dymśa, Klaster Metalika dla Przemysłu, dr Piotr Wolny, Północna Izba Gospodarcza.



Jakub Manicki, Red Snake S.A., Kamil Pyclik, PRO-EV Sp. z o.o. oraz NOSMOG.RENT, Piotr Ostrowski, Europrojekty Consulting Sp. z o.o., Daniel Suchar, Daniel's Investment.



Jakub Manicki, Red Snake S.A., Paweł Żebrowski, Do More!, Paweł Żebrowski, Piotr Ostrowski, Europrojekty Consulting Sp. z o.o.



Aleksandra Rajska, Regionalne Centrum Innowacji i Transferu Technologii, Paweł Żebrowski, Do More!, Paweł Żebrowski, Krystyna Flak, Regionalne Centrum Innowacji i Transferu Technologii



Paweł Grabowski, STAY-ON Storage Engineering Sp. z o.o., Kamil Pyclik, PRO-EV Sp. z o.o. oraz NOSMOG.RENT, Marek Dymśa, Klaster Metalika dla Przemysłu, Michał Juskowski, GAZUNO, Jakub Manicki, Red Snake S.A.



MENNICA
MAZOVIA

Mądre inwestycje nie wychodzą z mody!



Kupuj bezpiecznie sztabki, monety
i kamienie szlachetne w Mennica Mazovia.

WARSZAWA

ul. Krucza 16/22
+48 22 602 22 48

KATOWICE

ul. Króla Jana III Sobieskiego 2
+48 32 323 51 00

SZCZECIN

ul. Jagiellońska 85/8
+48 91 425 80 20

ŁÓDŹ

ul. Wólczańska 66 lok. A111
+48 42 620 03 00

GDAŃSK

ul. Grunwaldzka 56 lok. 214
+48 58 585 90 90

POZNAŃ

ul. Libelta 27 lok. A 5.2
+48 61 649 20 60

BIELSKO-BIAŁA

ul. ks. S. Stojałowskiego 14
+48 33 44 36 888

BYDGOSZCZ

ul. Królowej Jadwigi 18 lok 310
+48 52 33 5 30 30



MONTE CARLO
DIAMONDS

MENNICA MAZOVIA OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL MONTE CARLO DIAM
W POLSCE WWW.MENNICAMAZOVIA.PL



Zainwestuj
w swój wizerunek

AMC[®]
ART MEDICAL CENTER

NOWA JAKOŚĆ W MEDYCYNIE

Jedno z najbardziej zaawansowanych
technologicznie centrów medycznych w Polsce.

AMC Art Medical Center
ul. Langiewicza 28/U1, 70-263 Szczecin
tel. +48 91 820 20 20

www.artmedicalcenter.eu